

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — piątek, dnia 19 marca — Józefa Obłubięca, Bogdana.

JUTRO — sobota, dnia 20 marca — Aleksandra, Anatoła, Teodozji.

POJUTRZE — niedziela, dnia 21 marca — Benedykta.

No. 66 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 19-GO MARCA (MARCH), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

KONGRESMANI ODRZUCILI PROJEKT SST

Moskwa Oskarża Czerwone Chiny

Baza Brown Ewakuowana Posiłki Dla Wojsk Sajgonu Walczących w Laosie

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Amerykańskie helikoptery ewakuowały około tysiąca żołnierzy sajgońskich piechoty z bazy "Brown" w Laosie, która znajdowała się pod silnym naciskiem, nacierającym komunistów. Jest to już 10-ta baza wojsk rządowych, założona w czasie natarcia na szlak Ho Chi Minha, a następnie ewakuowana pod naciskiem komunistycznego natarcia.

Około 3,000 południowowietnamskich strzelców morskich i żołnierzy popołudniowego ruszenia zostało przetrzuczonych helikopterami, z baz w pobliżu Khe Sanh, na teren Laosu, celem wzmocnienia walczących tam oddziałów. Morale ich jest bardzo wysokie. Z uśmiechem zajmowali miejsca w helikopterach, mających ich wieźć na pole walki. W przeciwieństwie do stanu psychicznego żołnierzy, wracających z Laosu, których morale podobno jest bardzo niskie. Jeden z żołnierzy wracających z bazy Lolo miał stwierdzić, że woli się poddać niż walczyć. Batalion, który bronił bazy Lolo, ze swego stanu 500 ludzi, miał stracić 250, jak podają źródła oficjalne.

Obecnie na terenie Laosu znajdują się 18,000 żołnierzy Południowego Wietnamu, w porównaniu z 24,000, które rozpoczęły operację. Komuniści zaś mają tu zgrupowane od 20,000 do 30,000 a dalsze 20,000 mogą być w każdej chwili przetrzuczone.

Dalsze 4 helikoptery US zostały zestrzelone. Jeden Amerykanin ranny a 2 zaginionych.

Emigracja Żydów z Polski

Warszawa, (DP) — Jeden z wiceministrów zagranicznych PRL poruszył niedawno na zebraniu w warszawskiej — Wyższej Szkole Technicznej, sprawę Żydów, którzy wyemigrowali z Polski wskutek antysemitycznych zarządzeń reżymu.

Żydów, którzy zdecydowali się na wyjazd podzielili w swym wykładzie na trzy grupy. Do grupy "pozytywnych" zaliczył tych, którzy udali się do Europy Zachodniej i Ameryki, i którzy tam zajmują się wyłącznie swoją pracą zawodową. Mniej "pozytywni" są ci, którzy wyjechali do Izraela i włączyli się do tamtejszego społeczeństwa.

Do trzeciej, "najgorszej" kategorii należą ci, którzy po wyemigrowaniu z Polski poszli na służbę do "antypolskich ośrodków dywersyjnych". Na zebraniu poinformowano także słuchaczy że jeszcze ok. 1000 podań na wyjazd obywateli polskich pochodzenia żydowskiego, czeka na rozpatrzenie. Decyzje w tych wypadkach podejmowane będą według specjalnych kryteriów. Jakże to są kryteria — nie ujawniono. Bardzo prawdopodobne jest że 400 podań zostanie odrzuconych, 600 natomiast ministerstwo zaimponuje pozytywnie. Taką przynajmniej panuje w Warszawie opinia.

Porozumienie z US Przeciw Sowietom

Celem Podziału Świata Tylko Na 2 Sfery Wpływu

Moskwa (UPI) — Grupa sowieckich specjalistów od spraw chińskich opublikowała wczoraj broszurę, w której oskarża czerwone Chiny o antysowiecki spisek ze Stanami Zjednoczonymi, celem podziału świata na dwie sfery wpływu, z pominięciem Moskwy. Według obserwacji i wiadomości, posiadanych przez sowieckich specjalistów, Pekin miał zobowiązać się w stosunku do US, że nie będzie interweniował w Indochinach wzmian za zobowiązanie z drugiej strony, że US nie przeprowadzą przewencyjnego uderzenia na chińskie ośrodki nuklearne.

Głównym zadaniem chińskiej polityki, twierdzą autorzy broszury, jest wbijanie klina między US a Sowiety, doprowadzanie do starć i konfliktów między tymi dwoma krajami. Graniczny incydent, który miał miejsce w r. 1969 między Chinami a Sowietai, miał właśnie na celu otwarcie drogi Pekinowi do tego rodzaju polityki, to jest judczenia między US a ZSRR, przy jednoczesnym dążeniu do własnego porozumienia z Washingtonem.

Jednym z przykładów tego rodzaju polityki było sabotowanie sowieckich dostaw lądowych uzbrojenia dla Południowego Wietnamu. Zmuszanie do dostaw morskich broni dla Hanoi przez port Haiphong, stwarzało możliwość zaistnienia bezpośrednich konfliktów między siłami morskimi US a ZSRR.

Sowieccy autorzy przytaczają dalej słowa Mao, który miał się zobowiązać, w stosunku do US, w prymitywnej poufnej rozmowie, że wojska chińskie nie będą walczyły poza chińskim terytorium.

Broszura wydana przez Daleko-Wschodni Instytut Sowieckiej Akademii Nauk, stwierdza, że obecna zwiększona aktywność polityki US w południowej Azji wydaje się oznaczać, że wysiłki antysowieckiej akcji Pekinu i próby nawiązania kontaktu z Waszyngtonem dały rezultaty.

2,5 Biliony Na System Transportacji

Washington (UPI) — Prezydent Nixon wniósł do Kongresu projekt podziału między stany i lokalne zarządy miejskie \$2,5 bilion na pieniądze podatkowych przeznaczonych na zrównoważenie systemów masowej transportacji. Decyzja zużycia pieniędzy będzie przedstawiona lokalnym zarządom.

We wniosku do Kongresu o specjalnym podziale dochodu na transportację prez. Nixon żąda uchwalenia wydatku trochę więcej jak \$2 biliony na potrzeby generalnej transportacji łącznie z autostradami i lotniskami. Planem Prezydenta nie jest objęcie system autostrad międzystanowych.

Następnie \$525 milionów Prezydent przeznacza na urbanistyczne systemy masowej transportacji, aby im pomóc w dochodach federalnych na transportację system autostrad międzystanowych dlatego, bo ten system jest już w 75 procentach wykonany.

N. Z. "Wiercą" Tunel Pokoju Nad Nilem



Polskie Pamiątki w Paryżu

Red. Jan Krawiec Donosi o Podróży Prezesa A. Mazewskiego Po Europie

Paryż. (koresp. własna) — W Londynie byliśmy podczas weekendu. Spotkania i przyjęcia zaczynały się rano i kończyły późno w nocy. Pobyt w Paryżu przypadł na dzień tygodnia. Mamy więc przedpołudnia wolne, a spotkania i przyjęcia odbywają się wieczorem. Prezes Mazewski z małżonką, dr Sikora i dr Różański wyzyskują przedpołudnia do zwiedzania Paryża, a ja do pisania korespondencji.

W środę, 10-go marca, prezes Mazewski, dr Sikora i dr Różański z ks. prob. Klepacem wybierali się na cmentarz Pere Lachaise, gdzie spoczywa ciało Fryderyka Chopina. Prezes Mazewski złożył na grobie wielkiego kompozytora wiązanek kwiatów.

Cmentarz Lachaise powstał na miejscu domu wycieczkowego jezuitów, w którym często przebywał spowiednik Ludwika XIV ojciec de la Chaise. W 1803 r. zarząd miasta nabył ten teren, zakładając tu największy cmentarz Paryża. Architekt Brongniart nadał temu smutnemu zakątkowi wygląd malowniczy. W cieniu drzew malowniczo spoczywa wielu sławnych pisarzy, artystów, polityków i wojskowych. Wśród nich ciało Chopina (serce znajduje się w kościele św. Krzyża w Warszawie). Grób Chopina odwiedzają często swoi i obcy,

o czym świadczą świeże kwiaty, jakie zostawiają miłośnicy jego muzyki.

Na cmentarzu Pere Lachaise spoczywają m. in. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Ewa z Rzewuskich Hańska-Bałzakowa, generałowie Jarosław Dąbrowski i Walery Wróblewski.

W Domu SPK
Wieczorem byliśmy gośćmi kombatantów w ich pięknym domu, który jest cennym zabytkiem architektonicznym Paryża, bo pochodzi z 16 stulecia. Każdy pokój i sala w 6-piętrowym domu jest małym muzeum. Plaskorzeźby na ścianach, witraże i freski, rzeźbione w drzewie balustrady i balkoniki, wspaniałe kominek w głównej sali i obrazy sprawiają, że dom przedstawia nieocenioną wartość. Główna sala na czwartym piętrze jest małym muzeum sztuki. Wśród zabytków sztuki francuskiej z minionych wieków znajduje się piękne popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego i metalowy orzeł biały zdjęty przez kombatantów z ambasady polskiej, gdy przekazano reżymowi warszawskiemu.

W tej sali zebrała się brać kombatanka z prezesem płk. Marianem Czarnieckim na czele oraz przedstawiciele innych (Dokończenie na str. 2-iej)

Trzeci Protest US w Moskwie o Najazd Na Ambasadę

Moskwa. (UPI) — Ambasador Jacob D. Beam złożył wczoraj na ręce wiceministra Kuzniecowa trzeci amerykański protest przeciw wczorajszemu najazdowi sowieckiej policji na teren ambasady US w Moskwie. Poprzednie odpowiadnie protesty zostały złożone na ręce ambasadora ZSRR w Washingtonie Dobrynina, przez Departament Stanu oraz przez radcę ambasady US w Moskwie w moskiewskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Protesty te — jak już wczoraj podawaliśmy — dotyczą grupy sowieckich agentów, którzy wtargnęli na teren ambasady i usiłowali wyciągnąć na ulicę sowieckiego lekarza i jego rodzinę, informujących się w sprawie emigracji z Rosji do US. Amerykańscy urzędnicy ambasady stoczyli prawdziwy mecz bokserki z sowieckimi agentami, odbijając z ich rąk lekarza. Jednak jego żonę i dwie córki udało się sowieckim policjantom uprowadzić z ambasady na ulicę.

Najazd Szczerów Na Neapol

Neapol. (UPI) — W Neapolu tysiące szczerów wyszło na ulicę szukając pożywienia wśród stert śmieci i odpadków. Przyczyną jest oziębienie i brak innych sposobów zdobywania pokarmu.

Mgła w Warszawie

New York, (UPI) — Już drugi dzień w Warszawie mgła przy temperaturze 52 stopni Fahrenheita, to jest plus 11 stopni Celsjusza.

Temperatura

New York, (UPI) — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 2 stopnie poniżej zera w Alamosa, Colorado. Najwyższa zaś osiągnęła wczoraj 99 stopni w McAllen w Teksasie.

Sowiecki "Humor"

Berlin. (DP) — Pasażerowie autobusu z zach. Berlina, wiozącego ich do uzdrowiska w NRF, skarżyli się, że w nocy na szosie w NRD autobus został zatrzymany przez sowieckiego oficera i dwóch żołnierzy. Oficer otworzył drzwi autobusu i nakazał wszystkim wyjść, wydając żołnierzom głośno rozkaz "rozstrzelać wszystkich!".

Przeżarci pasażerowie wyszli na szosę, po chwili oficer kazał im wrócić do autobusu i jechać dalej. Policja zach. berlińska informowała po zbadaaniu incydentu, że oficer i żołnierze byli pijani.

Dyplomaci ZSRR Wydaleni z Meksyku

Mexico City. (UPI) — Rząd Meksyku nakazał opuszczenie stolicy kraju 5 sowieckim dyplomatom. Nakazem opuszczenia Meksyku zostali objęci Dmitri A. Kiakononow, charge d. affaires w sowieckiej ambasadzie w Meksyku, pierwszy sekretarz Borys Koliomiakow, drugi sekretarz ambasady Borys Woskowojnow, Aleg Neczporenko i Aleksander Bolczakow, których tytuły służbowe nie zostały podane.

Nakaz opuszczenia Meksyku wydał Rząd Meksyku za ledwie po 72 godzinach od ujawnienia spisku partyzantów celem obalenia Rządu Meksyku, przeszkolonych w Moskwie. Wykrycie tego spisku i oskarżenie Moskwy o jego zorganizowanie ujawnił minister spraw zagran. Meksyku Emilio Rebasea podczas konferencji prasowej.

Ambasador sowiecki w Meksyku Igor Kolosowski przebywa od lutego na wakacjach, więc Ambasada Sowiecka uchylila się od wszelkich komentarzy na temat tego zarządzenia Rządu Meksyku, nakazującego 5 sowieckim dyplomatom natychmiastowe opuszczenie kraju.

Pogrzebany Przez Lawinę

Aspen, Colo. (UPI) — Przewodnik narciarskich wycieczek Tom Simpson z Aspen, Colorado, — znalazł wczoraj śmierć pod potężną lawiną śniegu, gdy zbliżył się do góry Aspen, i wtedy rozmiękle pod działaniem słońca tonięgo uderzyły potężną lawinę ze stoku w dół i momentalnie Simpsona pogrzebały. Wtedy grupa turystyczna, — którą on prowadził, znajdowała się w odległości 1 i pół mil od miejsca tragedii.

Dziennik Związkowy

Dziś drukujemy listę księk na północnej i północno-zachodniej stronie miasta.

- | | |
|-------------------------|----------------------|
| 1924 W. Dickens | 3402 W. Fullerton |
| 2858 W. Diversey | 3624 W. Fullerton |
| 3001 W. Diversey | 3757 W. Fullerton |
| 3056 W. Diversey | 3837 W. Fullerton |
| 3600 W. Diversey | 4224 W. Fullerton |
| 3651 W. Diversey | 5308 W. Fullerton |
| 3700 W. Diversey | 5400 W. Fullerton |
| 3800 W. Diversey | 5718 W. Fullerton |
| 3920 W. Diversey | 5834 W. Fullerton |
| 4419 W. Diversey | 5835 W. Fullerton |
| 4958 W. Diversey | 3800 W. George St. |
| 5159 W. Diversey | 5800 W. Grand Ave. |
| 5411 W. Diversey | Grand & Harlem |
| 1703 W. Division | 2501 W. Haddon |
| 1856 W. Division | SW. Hamlin & Chicago |
| 2159 W. Division | 5726 W. Higgins |
| 2600 W. Division | 5862 W. Higgins |
| Division & Ashland | Higgins & Harlem |
| Division & Ashland Sub. | Higgins & Nagle |
| Division & California | 3500 W. Hirsch |
| Division & Milwaukee | 955 N. Hoyne |
| Division & Noble | 1861 N. Hoyne |
| 3701 N. Elston | 2100 N. Hoyne |
| 2659 Evergreen | 2139 N. Hoyne |
| 1000 N. Francisco | 2656 W. Iowa |
| 1700 N. Francisco | Inlay & Milwaukee |
| 2617 W. Fullerton | Irving & Cicero |
| 2622 W. Fullerton | Irving Pk. & Elston |

(dalszy ciąg jutro)

Kłeska Dla Nixona i Świata Pracy

Nadzieja, że Senat Przywróci Projekt Do Życia

Washington. (UPI) — Izba Niższa Kongresu przegłosowała wczoraj projekt Funduszu na budowę samolotów transportowych ponaddwukilometrycznych (SST) ubijając projekt większością głosów 215 do 204. To głosowanie zakończyło rządowe finansowanie rozwoju "transportowych samolotów przyszłości" o szybkości 1,800 mil na godzinę.

Ubiecie całego programu SST w Izbie jest wielkim ciosem dla Administracji prez. Nixona, jak też dla świata zorganizowanej pracy. Administracja pragnęła rozwoju takich samolotów, żeby wytrzymać obcą konkurencję, a świat pracy pragnął rozwoju samolotów o szybkości ponaddwukilometrycznych, aby utrzymać zatrudnienie masy inżynierów i techników, którzy od pół roku przeszli do bezrobocia tej kategorii jeszcze przy liczbowo powiększaniu.

Sekretarz prasowy Prezydenta Arnold Zigler oznajmił, że Prezydent jest bardzo rozczarowany akcją kongresma-

(ciąg dalszy na str. 6-iej)

W 1978 r. Trzęsienie Ziemi w Japonii

Tokio (UPI) — W Japonii badania sejsmograficzne wskazują, że w 1978 r. w okolicach Tokio nastąpi trzęsienie ziemi, mogące zabić ok. 800,000 osób. Opracowano plan zapobieżenia katastrofie. Ma być użytych ok. 400 samolotów i ok. 300 statków dla ocalenia ludności.

Pierwsze Jaskółki w Kalifornii

San Juan Capistrano (UPI) Do San Juan Capistrano, w Kalifornii przyleciało dzisiaj pierwsze stado jaskółek z Meksyku. Każdego roku dokładnie w dzień św. Józefa jaskółki przylatują do tej miejscowości. Również dokładnie każdego roku dnia 23 października jaskółki odlatują z tej miejscowości do Meksyku.

Norwegia Uznaje Reżym w Hanoi

Washington (UPI) — Departament Stanu w Washingtonie wyraził swe "ubolewanie" z powodu faktu, że nowy rząd Norwegii nawiązał stosunki dyplomatyczne z reżymem Północnego Wietnamu.

Nowy Premier w Turcji

Ankara, Turcja. (UPI) — Profesor kolegium, liczący 58 lat, Nihat Erim podjął się utworzenia nowego rządu w Turcji. Erim, członek opozycyjnej partii republikańskiej, któremu prezydent powierzył wczoraj misję tworzenia nowego rządu, stwierdził, że posiada 90% pewności dokonania tego w krótkim czasie. Erim jest politykiem prozachodnim.

Poprzedni rząd turecki ustąpił, na skutek nacisku kół wojskowych, które uważały, że jego polityka prowadzi do anarchii w kraju i groziła interwencją wojskową, jeżeli nie powstanie inny rząd silnej ręki.

Nowy rząd ma przeprowadzić w Turcji poważne reformy społeczne i ekonomiczne.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORRESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich wiadomości i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Cenzor Władysław Dworakowski Na Instalacji w Gminie 6 ZNP

Instalacyjne przyjęcie Gminy 6 ZNP zaszczycił swoją obecnością cenzor Wł. Dworakowski, ks. proboszcz Fr. Szczepański i radny Józef Kowalski. Była to bardzo udana instalacja pod wieloma względami. Liczne zebrani delegaci mieli okazję nie tylko zjeść smaczny i obfity obiad, ale także posłuchać przemówień ludzi, którzy mają coś ciekawego do powiedzenia. Program zagał powitaniem delegatów i gości przez Bolesław Piotrowski i poprosił ks. Fr. Szczepańskiego do przemówienia Książd nawiazywał do lat swojej młodości. Dawniej ludzie byli biedniejsi ale hojnie świadczyli na cele organizacyjne, społeczne, kościelne i narodowe. Mieli czas na wszystko i chętnie się udzielali w organizacjach polonijnych, które były drugim ich domem. Dzisiaj pomimo postępu technicznego i znacznych ułatwień w życiu, brak nam czasu na wszystko. Członkostwo naszych organizacji kurczy się... jesteśmy zamożniejsi... a jednak nie jest tak jak powinno być. Jesteśmy skłóceni, podzieleni, coraz trudniej przychodzi współpraca. Czy potrafimy dla własnego dobra zjednoczyć się? Słowa Jęgo dotyczyły przyszłości całej Polonii, uwagi zmuszały do zastanowienia się.

Komisarz Aleksander Kopyczyński, któremu przypadło w udziale prowadzenie programu przedstawił zarząd Gminy 6 ZNP, dyrekcję domu, sekretarza fin. i organizatorów. Zachęcał do współpracy w zapisywaniu nowych członków. Przedstawił obecnych prezesów Gminy 88 ZNP — Fr. Gołębiowskiego i 89 ZNP — Jana Choromańskiego.

Komisarka M. Gołębiowska złożyła gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności i jak najlepszego rozwoju.

Komisarz przedstawił i wyraził uznanie długoletniemu działaczom Gminy: honorowemu prezesowi Jakubowi Markowi i hon. wiceprez. Franciszce Stachowicz.

Ciekawe było przemówienie byłego redaktora Wiadomości Codziennych i zasłużonego działacza związkowego Lucjana Adamczaka. Jego zdaniem Polacy posiadają za dużo indywidualizmu i tym należy tłumaczyć nasze trudności w życiu zbiorowym.

Apel Świąteczny

Zbliżają się święta Wielkanocne. Dorocznym zwyczajem organizacje polonijne, kupcy, profesjonalisci składają w tym okresie na łamach prasy życzenia świąteczne dla Polonii. Ma to podwójne znaczenie. Z jednej strony chodzi o podtrzymanie tradycji i miłego zwyczaju, a z drugiej pismo otrzymuje tak bardzo potrzebny zastrzyk wzmacniaczy. Wiemy z jakimi poważnymi trudnościami borykają się pisma polonijne. W rezultacie wiele z nich upadło. Ratujmy te polskie pisma, które pozostały jeszcze przy życiu. Pomagajmy im przez zdobywanie nowych czytelników, zachęcajmy firmy do ogłaszania się na łamach prasy polskiej. Dziennik Związkowy od przeszło czterech lat dobrze służy Polonii w Cleveland.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio, 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Mamy swoje wady, które nam często przeszkadzają w życiu organizacyjnym i są powodem rozdziewków.

Przemawiali także przew. Dyrekcji Domu — Leon Kawczyński i członek rady szkolnej Kolegium Związkowego — Stanisław Samek. Interesująco i na inny już temat przemawiał cenzor W. Dworakowski. Nawiazyując do zbliżającego się Sejmu ZNP nawoływał do wybierania na delegatów oddanych dla związku ludzi, którzy potrafią samodzielnie myśleć i analizować sprawy ZNP i Polonii Amerykańskiej. Jaka jest różnica pomiędzy Związkiem Narodowym Polskim a innymi kompaniami asekuracyjnymi? — zapytał cenzor.

Związek ma przed sobą wyzwisko cele jest organizacją ideaową. Utrzymujemy czterolatnie kolegium, częstokroć o wyższym poziomie niż posiadają niektóre szkoły stanowe. Dla utrzymania więzów z narodem polskim, nauką i kulturą polską wprowadziliśmy tzw. Junior Year Abroad. Studenci Kolegium Związkowego przebywają przez jeden rok na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ten żywy kontakt z narodem, z jego kulturą i nauką jest najskuteczniejszą metodą wychowania naszej młodzieży w duchu polskim. To robi Kolegium Związkowe — uczelnia utrzymywana przez Związek Narodowy Polski. Komisarz przedstawił korespondentów Dziennika Związkowego i prosił by wszystkie grupy pamiętały o współpracy z piśmie i złożyły życzenia wielkonoce na łamach Dziennika.

Na zakończenie prez. Bolesław Piotrowski podziękował wszystkim gościom i delegatom za przybycie oraz paniom: Magdalenie Stepien, Kamili Sternad, Józefie Kusiak, Leonie Andrukiewicz, Wandzie Hujarskiej i Helenie Ositkowskiej za smacznie podany i przygotowany obiad.

Odśpiewaniem Boże coś Polskę, zakończono program instalacji zarządu Gminy 6 ZNP, który mądrze i z oddaniem kieruje życiem organizacyjnym. Nowemu zarządowi gratulujemy i życzymy zgodnej współpracy dla dobra wszystkich zainteresowanych a przede wszystkim Związku Narodowego Polskiego i całej Polonii.

Bezinteresownie informuje, — ogłasza zebrania i wszelkie imprezy dochodowe naszych organizacji. — Mamy swoje miejsce na łamach Dziennika Związkowego, gdzie nasze poczynania znajdują odzwierciedlenie.

Dziennik Związkowy pomaga Polonii w Cleveland i jest jej najlepszym przyjacielem. Dlatego pamiętajmy również o nim choć w skromny sposób, przez zamówienie płatnych ogłoszeń, w formie życzeń świątecznych, okazmy naszą wdzięczność i zrozumienie.

Dziennik Związkowy wydanie w odświeżonej szacie w sobotę, 10-go kwietnia.

Ponieważ czas upływa bardzo szybko, prosimy już teraz o nadsyłanie zamówień na życzenia świąteczne na nasz — adres.

Z przyjemnością podajemy, że już kilka organizacji uchwaliło na swoich posiedzeniach wyrazić wdzięczność dla pisma przez zamieszczenie życzeń wielkanocnych. Należą do nich: — Wydział Kobiet Oregu 9 Z.N.P., Klub Pań przy Harmonii Chopin i Grupa 3174 Z.N.P. Spodziewamy się wkrótce ustuszy od innych, którym los polskiej prasy nie jest obojętny.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Polskie Pamiątki w Paryżu

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

U Polskich Inżynierów

polskich organizacji w Paryżu. Przy lampce wina i smacznych przekąskach toczyły się pogawędki o sprawach dawnych i obecnych.

Oficjalny program był krótki. Prezes Czarniecki w serdecznych słowach powitał prezesa Mazewskiego i towarzyszących mu Chicagowian widząc w tej wizycie wspólnotę celów. "Zdajemy sobie sprawę z sytuacji Polski, mówił prezes Czarniecki, a wypadki grudniowe są jednym więcej dowodem, że zająłmy słusne stanowisko. Nie jesteśmy reprezentantami narodu, ale jak każdy członek rodziny mamy prawo troszczyć się o jej los. Jeżeli Polacy w wolnym świecie będą mówili prawdę o sytuacji w Polsce i pragnieniach narodu — świat będzie musiał uwierzyć i zająć życzliwe stanowisko wobec aspiracji narodu polskiego."

Prezes Czarniecki zakończył swoje krótkie przemówienie toastem na cześć prezesa Mazewskiego i Polonii Amerykańskiej.

Prezes Mazewski w odpowiedzi na powitanie podkreślił, że jego podróży do Europy jest "turą kombatancką". W Londynie odwiedziliśmy kombatanów, a osobno lotników, którzy przyjeżdżali nas serdecznie. To samo spotykamy w Paryżu. W Rzymie będziemy również gośćmi kombatanów.

Emigracje wstrząsająa tarcia i różnice zdań na temat drogi, ale jesteśmy jednej myśli jeżeli chodzi o cele. Każdy weteran, mówił prezes Mazewski, jest apostołem wiary i nadziei w lepszą przyszłość i bojownikiem o wolność. Naszym zadaniem jest informować świat o sytuacji i dążeniach narodu polskiego i podtrzymać na duchu swoich. Dotychczasowe spotkania z Polakami w Wielkiej Brytanii i Francji przekonały nas, że nie ma między nami istotnych różnic. Musimy jednak nauczyć się współdziałać, nawet z tymi, którzy idą nieco odmienną drogą jak długo zmierzają do tego samego celu.

Podziękowaniem za gościnność i życzeniami dla kombatanów od Polonii Francuskiej, zakończył prezes Mazewski swoje krótkie przemówienie. W przyjęciu u kombatanów, oprócz przedstawicieli Polonii Francuskiej wzięli również udział dr Edmund Rehak (Czech), gen. sekr. Organizacji Narodów Ujarmionych i Zdenko Barew (Bułgar), prezes Org. Narodów Ujarmionych.

Po przyjęciu w SPK—Odzież Francja, pojechalismy na kolację do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników we Francji. Rolę gospodarza spełniał prezes inż. Edward Brzeski. Oprócz zarządu w pełnym składzie i wielu członków z żonami, w kolacji wziął udział p. Edward Papalski, reprezentujący Kongres Polonii Francuskiej, skupiający górników w północnej Francji.

Stow. Inżynierów i Techników Polskich we Francji, informuje prezes Brzeski, istnieje przeszło 50 lat. Myślą przewodnią organizatorów było skupienie polskich inżynierów i techników łącznie z Francuzami polskiego pochodzenia celem podtrzymywania kontaktów osobistych, towarzyskich i zawodowych, opierając się na zasadzie, że wszyscy łączy przywiązanie do kraju ojców. Bardzo wczesnie Stowarzyszenie zajęło się pomocą w znalezieniu pracy i zainstalowaniu się we Francji świeżym przybyłym z Polski lub Polakom z innych krajów, którzy postanowili osiedlić się we Francji. Jednym z ważnych zadań jest informowanie społeczeństwa francuskiego o działalności Stowarzyszenia i Polonii Francuskiej. W Międzynarodowej Federacji Inżynierów Automobilowych brak przedstawicieli Polski, ale nie brak Polaków, ponieważ Stow. Inżynierów i Techników Polskich we Francji jest pełnym członkiem.

Smaczej kolacji, jak zwykle we Francji, towarzyszyły wina, a na zakończenie szampa. Program był dość długi, bo objął kilka przemówień.

Prezes Brzeski w serdecznych słowach powitał prezesa Mazewskiego, przypominając, że ostatni raz Stowarzyszenie gościło delegację Polonii Amerykańskiej w 1946 r. Mieczysław Wrzecian przedstawił dzieje Stowarzyszenia Inżynierów, którego początki sięgają 1917 r., a inicjatorem był niezmordowany pisarz i patriota Wacław Gąsiorowski. Edward Papalski mówił o życiu "starej" Polonii w okolicach górniczych północnej Francji i próbach wciągnięcia pokolenia urodzonego na ziemi francuskiej do życia Polonii. Przemawiali również A. Tokarski, b. prezes Stowarzyszenia i kilku innych członków organizacji.

Prezes Mazewski, dziękując za przyjęcie, podkreślił, że tylko wtedy, gdy Polacy w krajach osiedlenia będą mieli swoich przedstawicieli w Parlamentach i na stanowiskach w administracji państwowej, oraz środków masowej informacji, wzrosną ich wpływy a głos nie będzie wolałaniem na puszczy.

Powinniśmy się spotykać i kontaktować, dzielić doświadczenia i uzgadniać pociągnięcia w doniosłych sprawach narodowych, bo tylko wtedy akcja na rzecz wolności i niepodległości Polski może odnieść pożądany przez nas skutek. Była północ, gdy opuściliśmy gościnny inżynierów.

W Bibliotece

Biblioteka Polska i siedziba Towarzystwa Literacko-Historycznego w Paryżu jest bezcenną skarbnicą pamiątek narodowych. Po tym sanktuarium polskim w Paryżu oprowadzali nas prof. Irena Gałęzowska, kustosz zbioru rękopisów Adama Mickiewicza i dr Wojciech Kret, kustosz zbiorów artystycznych, a towarzyszył nam ks. Andrzej Poniatowski.

Biblioteka zajmuje budynek w starej dzielnicy Paryża z pięknym widokiem na Sekwanę. Za mało mielibyśmy czasu by zobaczyć wszystko. Ograniczyliśmy się do zwiedzenia sal przepełnionych pamiątkami po Mickiewiczu i Powstaniu Listopadowym.

Czego tam nie ma? Wielki zbiór rękopisów Adama Mickiewicza, ostatnie pióro wielkiego poety przywiezione z Konstantynopola po jego śmierci, biurko i krzesło Wieszcza, jego zegar i kilka popiersi oraz portretów współczesnych mu artystów, których reprodukcje zdobowią wydania dzieł Poety.

Sale poświęcone Powstaniu Listopadowemu zdobiją portrety wszystkich wybitnych wodzów. Na ścianach i w gablotkach znajdują się oficjalne dokumenty Rządu Narodowego, m. in. akt detronizacji Mikołaja I, akt przystąpienia do Powstania Litwy i Ukrainy, protokoły sejm i setki egzemplarzy czasopism wychodzących w czasie powstania w Warszawie.

Bezcenną wartość posiadają

ją również stare druki. W bibliotece znajduje się około 100 ksiązek wydanych przed 1500 rokiem i 1,600 map, łącznie z dużym atlasem wydanym za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Po zwiedzeniu części zbiorów w dużej sali biblioteki odbyło się serdeczne przyjęcie prezesa Mazewskiego i towarzyszących mu Chicagowian przez Tow. Historyczno-Literackie z licznym udziałem przedstawicieli życia polskiego w stolicy Francji.

Przy nieodłącznej we Francji lampce wina prezes Tow. Literacko-Historycznego ksiądz Andrzej Poniatowski powitał gości z Ameryki (w jez. angielskim, ponieważ nie zna dostatecznie dobrze polskiego), podkreślając, że biblioteka i archiwum jest bezcennym skarbem kulturalnym o którym Polacy w świecie nie wiele wiedzą. Ta cenna placówka boryka się z trudnościami finansowymi, w dodatku od kilku lat walczy z zakusami reżymu, który pragnie ją opanować.

Prezes Mazewski, odpowiadając na powitanie ks. Poniatowskiego, zaznaczył, że w salach biblioteki czujemy się mali i pokorni. Ze wszystkich stron spogląda na nas historia i tytani polskiej kultury. Jest to napewno najcenniejsza polska placówka kulturalna na obczyźnie. Dowiedzieliśmy się wiele i jesteśmy wzruszeni ofiarnością i poświęceniem Polaków z ks. Poniatowskim na czele, którzy poświęcają życie rodzinne ażeby utrzymać tę bezcenną placówkę. Musimy mówić głośno co posiadamy, a wówczas wzrosnie nasz prestiż wśród obcych. Dziękując serdecznie za zaproszenie, prezes Mazewski złożył osobisty datek na cele biblioteki. Za jego przykładem poszli również towarzyszący mu Chicagowianie.

Pobył w bibliotece był ukoronowaniem pobytu w Paryżu. Następnego dnia (12 marca) opuściliśmy Paryż, by wylądować w Atenach, gdzie zamierzaliśmy trochę wypocząć, po niezwykle szybkim tempie w Londynie i Paryżu. Nie mieliśmy jednak szczęścia do pogody. W Londynie przebywaliśmy podczas najzimniejszych dni zimy, w Paryżu nie było dużo lepiej, w Atenach na drugi dzień po naszym przybyciu przószył śnieg, a silny wiatr północno-wschodni obniżył temperaturę do poziomu nie notowanego w ciągu kilkunastu lat.

Pobył w Atenach postanowiliśmy przeznaczyć na zwiedzenie zwyczajów historycznych i kulturalnych starożytnej Hellady.

J. K.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

138

(Ciąg dalszy)

—Major wychodził co rano, wracał w południe i znowu wychodził wieczorem; agenci uważali na niego zdaleka, ja siedziałem w moim składzie, co mi mówilo: zostań tu, Krapukow; jednakże wkrótce zacząłem tracić cierpliwość i rzekłem sam do siebie: może lepiej pójść za nim. W końcu, dziś rano, zaledwie wyszedł z domu, kiedy dwóch wieśniaków przyszedłszy na plac, patrzyło na lewo i na prawo, jak obcy, którzy czegoś szukają, a jest w ich interesie nikogo nie pytać o adres.

—Prawdopodobnie, emisaryusze.

—Jak pan rzekł, excellencyo. Nie straciłem ich z oczu; oni zaś, nie spodziewając się, że są strzeżeni, po chwilowej niepowodności, weszli do domu; naturalnie, że poszedłem za nimi, i niosąc w ręku buty, wszedłem do mego pokoju.

—Dla otarcia z kurzu twoich mebli, nieprawda?

—Tak, ale także i dla innych powodów; przyłożyłem ucho do ściany.

—Ach! to nieładnie! rzekł namiestnik ojcowiskim tonem.

—Już rozmawiali ze sobą, i nie słyszałem początku ich rozmowy, lecz jej koniec był dosyć interesujący; stary ma zorganizowaną bandę, z którą wyjdzie dziś wieczorem o jedenaście z miasta, aby połączyć się z Narbutem.

—Co, Narbut, ztąd niedaleko? rzekł generał zdziwiony.

—Tak, Narbut w swojej własnej osobie.

—I wiesz gdzie?

—Nie, lecz wiem, że ochotnicy mają wyjść małymi gromadkami, i zebrać się w wiosce Rabcie.

—Czy wiesz jeszcze co więcej?

—Nic więcej, excellencyo; lecz zdaje mi się...

—Zebys nie tracił czasu; to prawda, wiesz, że ci, możesz wrócić do swego sklepu; nie mów nikomu o...

—Nie jestem głuchy, excellencyo, ale niemy; nie zapomnij pan, że miejsce dozory w cytadeli jest opróżnione.

—Przyrzekam ci je.

Uklonił się nisko Krapukow i wyszedł cofając się i kłaniając za każdym krokiem.

Generał nacisnął sprężynę, jeden z adjutantów przedstawił się.

—Uprowadź pan barona Rotta i pułkowników Dagdę i Wilanowa, rzekł namiestnik.

W pół godziny później, trzech oficerów wyższych, zgromadzonych w gabinecie Jego excellencyi, otrzymywali szczegółowe instrukcje i, tego samego jeszcze wieczora, jawnie opuścili miasto by pójść do Modlina, akuratnie na przeciwnej stronie wioski Rabcie, w około której otrzymali rozkaz urządzić zasadzkę.

W dzień, wielu młodzieży, jeden za drugim, kłękowało w rozmaitych kościołach i otrzymywało rozgrzeszenie.

O jedenastej wieczorem, uzbrojeni w broń ukrytą pod płaszczami, przeskakiwali okopy na rozmaitych punktach, gromadkami po ośmiu lub dziesięciu, i, miarkując się jak mogli, kierowali się ku miejscu przeznaczonemu na zebranie.

O piątej rano, zebrali się w wiosce w liczbie dwustu pięćdziesięciu.

O w pół do szóstej, sformowani w kolumnę przez Remizewskiego, opuścili Rabcie, lecz prawie zaraz zostali niespodzianie otoczeni i w ścisłości zaatakowani przez dwa tysiące moskali, w lesie ukrytych.

Walka nie mogła trwać długo w miejscu odkrytym, tem więcej, że moskale bronią i liczbą silniejsi, znaczną mieli przewagę.

Jednakże bronili się zawzięcie. Remizewski dał im przykład: raniony w głowę i w rękę, nie przestał dowodzić i bić się, próbując przeznąć się do lasu.

Kola*), zgruchotałszy mu kolano, zmusiła go zatrzymać się; oparł się plecami o drzewo i wołał:

—Do lasu, dzieci, i nie troszcie się o mnie; Witkowskiemu mianuję waszym dowódcą.

—A ja, ukarzę cię, buntowniku! krzyknął baron Rott, przykucnąwszy do weterana z rewolwerem w ręku.

Remizewski czekał na niego: dwa wystarczyły zmieszają się w jeden i dwa trupy upadły jednocześnie na ziemię.

Wskutek nadzwyczajnych usiwań, Witkowski przetrwał się przez szeregi wrogów i Polacy znikli w lasach, zostawiając na polu bitwy trzydziestu zabitych i siedmiesięciu trzech rannych, których kozały dobijali szablami lub łancami.

W trzy dni później, wieśniacy w jednym gromadzie powalili wszystkie ciała podziurawione, a kilku księży, przybyłych z Warszawy z narażeniem życia, odmówiło podczas nocy modlitwy kościelne nad zwłokami męczenników.

Nazajutrz po bitwie, Witkowski ze setką partyzantów połączył się z Narbutem na wyspecie otoczonej wodami Pilicy. Moskale, prowadzeni przez swoich szpiczów tuż za nimi postępowali, a że ichkolumny szły wzdłuż rzeki, przecinały w ten sposób drogę między Atradą a obozem małej armii.

Narbut mógłby jeszcze wymknąć się lewym brzegiem rzeki, lecz to sprzeciwiało si jego planom; korzystając więc z ciemnej nocy, przeszedł rzekę trochę niżej i dostał się do boru, który z jednej strony kapał się w wodach Pilicy, a z drugiej łączyła go z lasami Atradą odkryta płaszczyna poprzecinana strumieniami.

Pozycya zyla wylmieniata, z jednej strony zasłoniąa rzeką, a z drugiej skałami i tak ukryta, że obóz powstańców nie mógł być spozstrzeżony z prawego brzegu Pilicy.

Nie znając ani sił powstańców, ani planów ich zdolnego generała, pułkownicy Dagda i Willianow zatrzymali się w przereźdzonym lesie ze strony płaszczyny.

Narbut nie miał się ich czego lękać; bo gdyby spróbowali przedziarzać się przez las, byłiby zgubieni; gdyby rozdzielili się w celu otoczenia go, wystawiliby swoje podzielone, a więc zanadto słabe oddziały na pewną porażkę; gdyby znowu posunęli się od strony rzeki, zostawiliby me wolne przejście do Atrady; wraze zaś peśliby się uparli pilnować płaszczyny, Polacy mogliby, w każdym czasie wymknąć się przez rzekę.

Więc dowódzca Dzieci Rozpaczy czekał.

Dwa dni upłyneły, a moskale ani jednego poruszenia nie zrobili; jedynie zdawało się pikietom ukrytym po za drzewami, że ich siły znacznie się wzmożyły świeżym wojskiem.

W istocie tak było; Mitwed przyszedł ze swoją kolumną zawsze prowadzoną przez Tokole, który przysiągł odnaleźć swego dawnego protektora, choćby, jak mówił, w głębi piekła szukać go musiał.

Generał moskiewski, który jeszcze nosił na twarzy plamę czerwonowo-niebieskawą, wyciśniętą ręką dzielnego rybaka nad brzegami Warty, nie przestawał zachęcać szpiega.

On także chciał zemścić się.

*) Historyczne.—Dzienniki, tom II, str. 49.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

One Main Part!
PRINTED PATTERN
Easy Sew



ONE MAIN PATTERN PART

by Anna Adams

4778
WAIST
SIZES
23"-31"

Printed Pattern 4778: NEW Misses' Waist Sizes 23, 24, 25 1/2, 27, 29, 31 inches. Sizes 25 1/2 takes 1 1/2 yards 54-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

Easy-Knit Trio!

7012



by Alice Brooks

Knit this Dandy trio in one or contrast color for vacation trips, school.

Best fashion investment! Jacket, vest, sunburst-pleat skirt are easy to knit of sport yarn. Pattern 7012: sizes 2-4; 6-8; 10-12 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.

Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Co Słyszać Na Jakubowie?

Spowiedź Wielkanocna

Przypominamy o obowiązku spowiedzi wielkanocnej; zachęcamy do codziennej mszy św., do częstej komunii św. do uczestniczenia w Górkich Żalach i Drożde Krzyżowej.

Serdecznie Zapraszamy

...wszystkich parafian i całą Polonię zamieszkałą na północno-zachodniej stronie naszego miasta do brania udziału w wielkopostnych nabożeństwach. W każdą niedzielę, o godz. 2:30 po południu i w każdą środę, o godz. 7-ej wieczorem, mamy w języku polskim tradycyjne Górskie Żale z śpiewaniem po polsku. W każdy piątek, o godz. 7-ej wieczorem Drożde Krzyżową po polsku. Korzystajmy z tych pięknych nabożeństw, popierajmy polskie zwyczaje i polską tradycję w liturgii świętej.

Kolekta Dla Ubogich

W tę niedzielę, podczas każdej mszy św. będziemy mieli drugą kolektę na ubogich poza oceanami. Okażymy nasze zrozumienie dla tej ważnej sprawy, złożyśmy szczerze ofiary.

Wspólna Komunia św. Wielkanocna

W przyszłą niedzielę, 28 marca, o godz. 9-ej rano, Klub Matek przy szkole św. Jakuba, o godz. 10:30 rano — Bractwo Mężczyzn Różańca św.

Zapisy Do Przedszkola

W tym tygodniu nasze matki mogą zapisać dzieci do przed-

szkole na następny rok szkolny. Zapis będzie miał miejsce w szkole, pokój 204, w środę, czwartek i piątek, dnia 24, 25 i 26-go marca, o godz. 12:45 do godz. 1:45 po południu, oraz w przyszłym tygodniu w poniedziałek i we wtorek, dnia 29 i 30 marca, o tym samym czasie. Należy z sobą przynieść — świadectwo chrztu św. dziecka (jeżeli dziecko nie było chrzczone w naszej parafii), oraz wykazać się przynależnością do parafii św. Jakuba.

Zapraszają

Na Smaczne Śniadanie

Drużyna Skautów przy naszej parafii dzielnie się spisuje. W przyszłą niedzielę, 28-go marca, chłopcy zapraszają nas na śniadanie do sali parafialnej od godz. 6:30 rano do 1-ej po południu. Należniki, wyborna przekąska i inne smakołyki zadowolą każdego. Zapraszamy wszystkich!

Imieniny Księdza

Józefa Szabelskiego

W dniu 19-go marca, przypada uroczystość św. Józefa, patrona ks. Józefa Szabelskiego. Księża, Siostry Zakonne i wszyscy Parafianie — przesyłają gorliwemu duszpasterzowi serdeczne życzenia — Sto lat Księżu Józefie!

Czy Kto Choruje Między Wami?

Chorzy i cierpiący parafianie są zawsze najbliżsi naszemu sercu. Wasi księża chętnie poposiedzą do szpitala czy też do waszego domu z pociechą duchową dla chorego, dajcie nam tylko znać.

Wręczenie Nagród w Pol. Klubie Artystycznym



Na zdjęciu: uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu literackiego, urządzanego przez Polski Klub Artystyczny, jaka się odbyła w dniu 10 marca w siedzibie klubu.

Z lewej, u góry: Ks. Piotr Fiolek, redaktor Dz. Chicagowskiego wręcza 1-szą nagrodę w kat. kolegów Bogdanowi Mazurowi. Z prawej u góry: Stanisława Kryczka, dostała 1-szą nagrodę w kat. szkół średnich. Poniżej: sędzia Tadeusz V. Adesko, mistrz ceremonii i Adela Łagodzińska prezesa Związku Polek w Ameryce. Na dole, z lewej: Ks. Fiolek wręcza nagrodę Susannie Buda, za pracę w jęz. angielskim (kat. szkół średnich). Na dole, z prawej, prezesa Polskiego Klubu Artystycznego, Charlotte Wilk, przygląda się uroczystości wręczenia nagrody Kazimierzowi Serwas dla szkoły, im. Gen. Pułaskiego. Obok Serwasa — Ks. Fiolek.

W Tę Sobotę Przyjęcie PADO, St. Joseph's Dal Dinner

Uchonorowani Zostaną Demokratyczni Kandydaci Na Urzędy Miejskie — Bobrytzke Otrzyma Plakietę Uznania

Mayor Richard J. Daley, klerk miejski John C. Marcin i demokratyczny kandydat na skarbnika miejskiego Joseph Bertrand Jr. wezmą udział w tradycyjnej imprezie polonijnych demokratów, St. Joseph's Day Dinner, jaka odbędzie się w tę sobotę wieczorem w restauracji Lions, 4306 W. North ave.



Jan C. Marcin, Klerk Chicago

Współzałożyciel Polsko-Amerykańskiej Organizacji Demokratycznej (PADO) i długoletni jej b. prezes, b. komisarz powiatowy Frank Bobrytzke zostanie uchonorowany specjalną plakietką uznania za jego woletoleńską służbę publiczną i działalność społeczną, jak oświadczył prezes PADO, komisarz powiatowy Mateusz W. Bieszczał.

Program

Po otwarciu programu przez prezesa Bieszczała, hymny narodowe odśpiewa Stefan Wilcik, zaś Inwokację wygłosi ks. red. Piotr Fiolek, C. R., za-

Ref-Ren

Słonecznej Pani w dniu Jej święta poświęca Autor



Lidia Pucińska

Jeśli skromność jest cnotą Wśród wad czarnej otchłani — To jedną z najcenniejszych Ty jesteś — Słoneczna Pani!

Jeśli uśmiech jest skarbem Najrzadszym wśród najrzadszych, To Ty — Pani Słoneczna, Należysz do najbogatszych!

Jeśli pogoda ducha Jest zaletą na codzień — To Ty — jak mało kto z nas Celujesz w tę pogodzie!

Jeśli dobroć jest kwiatem Najpiękniejszym na świecie — To Ty ją masz wśród innych Kwiatów w swoim bukietie!

Jeśli serce jest słońcem Nie gasnącym i wiecznym — To w Tobie ono blaskiem Łśni najbardziej słonecznym

Jeśli miłość bliźniego Przy matczynej miłości Jest jasnością najczystsza Pośród wszystkich jasności,

Balsamem cudotwórczym, Kojącym wszystko lekkiem — Toś Ty najlepszą matką I najlepszym człowiekiem!

"Woman of the Year"... Tutaj Wkradł się błąd i w tym celu Ten wiersz i sprostowanie: Nie Roku lecz Lat wielu!!!

Zginął w Pożarze

W pożarze jaki wybuchł w środę w Tuscany Hotel, pnr. 1244 N. Dearborn, zginął William Sessions, zamieszkały na 4-mym piętrze, 13-to piętrowego budynku. Strażacy znaleźli Sessiona w korytarzu obok jego pokoju. W szpitalu Henrotin stwierdzono śmierć wskutek poparzeń. Przyczyny pożaru nie zostały ustalone, szkody oblicza się na \$200.

W innym pożarze pnr. 2634 W. Lexington spłonął 2-piętrowy budynek. Podczas pożaru zawaliła się ściana budynku. 125 strażaków brało udział w umiejscowieniu ognia. Szkody szacują \$50,000. Policja prowadzi dochodzenie, by ustalić czy budynek został podpalony.

Redaktor Naczelny Jan Krawiec Na Fali Radiowej

Na zaproszenie kierownika specjalnego programu radiowego stacji WLDT — AM, Lee i Jane Thorpe — red. Jan Krawiec wziął udział w interesującej i obszernej dyskusji poświęconej zagadnieniom współżycia i współpracy etnicznych grup narodowościowych na naszym terenie, a w szczególności roli jaką obcojęzyczna prasa etniczna odgrywa w tej dziedzinie.

Poza red. Krawcem, w dyskusji wzięli udział wybitni publicyści i dziennikarze: — red. naczelny pisma "The New World" Andersen i red. naczelny pisma "The Sentinel", Fishbein.

Program powyższy, nagrany uprzednio, będzie nadany w NIEDZIELE, DNIA 21-go MARCA, bież. roku, na specjalnym programie pomiędzy godz. 2 - 4 popoł. z rozgłośni stacji WLDT AM, na skali fala 1590.

Prezes Mazewski Zaproszony Na Instalację Wydz. Kobiet 12 Okręgu

Instalacja Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP odbędzie się w środę, 24-go marca, w sali Weteranów, pnr. 4800 So. Wood St., o godzinie 7-ej wieczorem.

Zapraszamy Prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego z całym Zarządem Centralnym i Dyrekcją ZNP; Komisarza Okręgu 12-go p. Tomasza Pażyńskiego; Komisarzkę 13-go Okręgu Zofię Buczkowską, oraz Komisarza Okręgu 13-go Czesława Mikołajczyka, wraz z zarządami Okręgu. Zapraszamy także prezesa

Domu Młodzieżowego przy Okręgu 12-tym p. Ludwika Witeckiego oraz prezesa Stow. Obozu Młodzieżowego przy Okręgach 12 i 13-ym p. Piotra Kaczmarek, nadto prezesów i wiceprezeski Gminy przynależnych do Okręgu 12-go ZNP.

Uprasza się Panie delegatki, ażeby przybyły punktualnie na godz. 6:30 wieczorem na krótkie posiedzenie przed instalacją w celu omówienia ważnych spraw.

Komisarka Helena Orawiec, prezeska. Adela E. Kozłowska, sekr.

"Józefinki" w Stowarzyszeniu Samopomocy Nowej Emigracji

Stowarzyszenie Samopomocy zaprasza na wesele "Józefinki", które odbędą się w sobotę, dnia 20 marca br. we własnym lokalu przy 1514 Milwaukee ave. Do tańca będzie grała doborowa orkiestra. Będą grane melodie, odpowiadające upodobaniom zarówno starszych jak i młodszych. Po nadzwyczajnie udanym "Sylwestrze", a później "Oplątku" Komitet Organizacyjny pragnie, aby i "Józefinki" pozostały w pamięci gości jaknajwięcej miłych wspomnień.

Sala specjalnie udekorowana. Bar i bufet obficie zaopatrzone a ceny nie wygórowane. Początek o godz. 8-ej wieczorem, Niespodzianki. Donacja \$2.50.

Komitet Organizacyjny specjalnie zaprasza Józefinki i Józefów. Ze względu na okres postu "Józefinki" będą jedyną okazją aby móc spędzić wieczór na dobrej i niefrasobliwej zabawie. A więc spotykamy się w Stowarzyszeniu Samopomocy w sobotę dnia 20-go marca br.

Tragiczne Nieporozumienie Plebiscytu Śląskiego

Odczyt w P. U. L. Wygłosi Prof. Zygmunt Wygodzki

Na dzień 20-21 marca przypada 50-lecie Plebiscytu Śląskiego, na podstawie którego został dokonany podział Śląska między Niemcy i Polskę na okres Dwudziestolecia Niepodległości.

W sam dzień tej pamiętnej rocznicy prof. Wygodzki o-mówi ogólnie zagadnienie plebiscytów, a w szczególności przebieg plebiscytu Śląskiego, który odbył się w dniach 20-21 marca 1921 r. oraz przy tej okazji plebiscytu w Prusach Wschodnich z lipca 1920 r.

Plebiscyt ten zadecydował o podziale Śląska na niekorzystnie Polski, zostawiając wielu z naszych rodaków po drugiej stronie granicy.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 20 Marca

Zarząd Klubu Wolnych Przyjaciół zawiadamia, że nasz bal z okazji św. Józefa odbędzie się w sobotę, 20-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Lucky Stop Inn, pnr. 1805 W. Division ul.

Serdecznie zapraszamy przyjaciół Józefów i Józefinki oraz sympatyków o poparcie tej zabawy tanecznej. Za Komitet — Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Walne Zebranie Koła Karpatczyków

W niedzielę, 21 marca, w sali Domu Weteranów, pnr 1239 N. Wood str., odbędzie się Walne Zebranie Członków Koła Karpatczyków w Chicago.

Początek o godzinie 2.30 popołudniu w pierwszym, lub o 3.00 po połudn. w drugim terminie.

Zarząd Koła prosi wszystkich członków o punktualne przybycie.

Za Zarząd Koła: K. Marjanowski — prezes; M. Blahaczek — sekretarz.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



ZUPEŁNIE jak człowiek, a może nieco lepiej, zachowuje się Moe, młody szympans, ulubieniec Jamesa Davis (w środku) i jego żony. Takie jest przynajmniej zdanie sędziego Jacka Alex (po prawej), który wykazał niemałe zdziwienie, że Moe wytrzymał z pp. Davis od początku ich małżeństwa.

SPK Wobec Odbudowy Zamku Warszawskiego

Zarząd Główny SPK w Stanach Zjednoczonych na posiedzeniu odbytym 19 lutego 1971 zajął następujące stanowisko wobec decyzji o b u d o w y Zamku Królewskiego w Warszawie:

Partia komunistyczna powzięła decyzję o b u d o w y Zamku Królewskiego nie z sympatii do tego historycznego zabytku, ale dla uspokojenia opinii Narodu, wzbudzonej strzelaniem do robotników podczas grudniowych demonstracji. Była to decyzja przymusowa, z którą komuniści zwlekali przez 25 lat dyktatorskich rządów. Tym niemniej powitano ją z zadowoleniem.

Emigracja żołnierska, nie uznająca partii komunistycznej

Zabawa Klubu Stalowa Wola

Klub Stalowa Wola zaprasza wszystkich członków oraz całą Polonię na zabawę "Józefówkę", którą Klub nasz urządza w sobotę, 20 marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Rainbow Gardens pnr. 1425 W. 51-sza ulica. Dochód z zabawy przeznaczony jest na budowę kościoła w Stalowej Woli. — St. Karbarz, prezes; M. Banach, sekr. prot.

Z Kensington

Zawiadamia się, że posiedzenie Towarzystwa Naród Polski Gr. 132 ZNP odbędzie się 21 marca, w tę niedzielę, w sali Domu Polskiego, 11937 S. Michigan ave., o godz. 2-iej po południu. Ze względu na ważne sprawy, członkowie Grupy proszeni są o przybycie na to posiedzenie. — F. Kabat, prezes; M. Szklarski, sekr. prot.

nej za wyraz opinii Kraju, jako że została narzucona Polsce siłą militarna Rosji Sowieckiej — przyjęta również z zadowoleniem zapowiedź odbudowy Zamku.

Zarząd Główny SPK w Stanach Zjednoczonych wyraża radość, że Zamek Królewski w całej swej okazałości stanie się znowu głównym akcentem stolicy Polski.

Celem ulżenia ciężarom spadającym na społeczeństwo w Polsce, związanym z tą odbudową, zwracamy się do Zarządu Centralnego Kongresu Polonii Amerykańskiej z apelem o wyjednanie u władz Federalnych USA środków finansowych na odbudowę Zamku z funduszy w złotych polskich będących w dyspozycji Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Rosja Sowiecka przyniosła stolicy Polski podarowanym Pałacem Kultury, niechże Polonia Amerykańska doloży starań aby Stany Zjednoczone przyczyniły się do przywrócenia Warszawie jej historycznej świetności.

"Bluegill" — Ryba Stanu Illinois

Stanowa Izba Illinois uchwaliła w środę 160 głosami do 2, iż ryba zwana w jęz. angielskim "bluegill" jest rybą stanu Illinois. Ryba ta jest niezwykle popularna we wszystkich wodach nie tylko naszego stanu, ale i w jeziorach i rzekach w całym kraju. Otrzymała ona nazwę od niebiesko-miedzianego koloru, — jest ona do 8 cali długości, najczęściej 5-6 cali i jest bardzo smaczna. Do tego samego gatunku należą odłam ryb zwanych — "sunfish".

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodą!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miaso..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Stowarzyszenie Samopomocy Urządza "Józefinki"

Stowarzyszenie Samopomocy zaprasza na wesele "Józefinki", które odbędą się już dzisiaj, w sobotę, dn. 20-go marca b. r. we własnym lokalu przy 1514 Milwaukee Ave. Do tańca będzie grała doborowa orkiestra. A przytym będą grane melodie, odpowiadające upodobaniom zarówno starszych jak i młodszych.

Sala została specjalnie udekorowana. Bar i bufet będą obficie zaopatrzone a ceny nie wygórowane. Niespodzianki. Donacja \$2.50. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Komitet Organizacyjny specjalnie zaprasza Józefinki i

Z Gminy 87 ZNP

Tow. Artyleria Polska, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 21 marca, w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-iej po południu.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go marca, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Di-versey ulica, o godzinie 8-ej wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (12 mos.)	\$26.00	Rocznie (12 mos.)	\$26.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	15.00
Kwartal. (3 mos.)	8.50	Kwartal. (3 mos.)	8.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartal. (3 mos.)	3.25

WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (12 mos.)	\$25.00	Rocznie (12 mos.)	\$25.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	13.50
Kwartal. (3 mos.)	8.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartal. (3 mos.)	3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (12 mos.)	\$18.00	Rocznie (12 mos.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartal. (3 mos.)	6.50	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (12 mos.)	\$34.00	Rocznie (12 mos.)	\$34.00
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	20.00
Kwartal. (3 mos.)	12.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Chmura Nad Porto Rico

Wiecej przez kontynent amerykański wiary zmian zaniosły do wielu rejonów Morza Karaibskiego ekonomiczne trudności i polityczny ferment — ale ściśle związki ze Stanami Zjednoczonymi zapewniały, jak dotąd Porto Rico i Wyspom Dziewiczym (Virgin Island) stały się postępowo gospodarczą i polityczną stabilizację.

W ubiegłym tygodniu ten obraz spokojnej oazy na Morzu Karaibskim i ulubionego rajy turystycznego został zamącony pierwszymi wstrząsami, które przypominają sceny na amerykańskich kampusach uniwersyteckich.

W ubiegłym tygodniu, 3 osoby zostały zabite, 60 rannych, a przeszło 60 aresztowanych w rozruchach, które wybuchły na kampusie Rio Pedro Uniwersytetu, Porto Rico, w związku z gorącą kontrowersją dookoła działalności Szkoły Oficerów (R.O.T.C.).
Dla gubernatora Porto Rico, Luis A. Ferré nie ulega żadnej wątpliwości, że rozruchy nie zostały spowodowane warunkami wewnętrznymi, a były inspirowane z zewnątrz. Gubernator dodał, iż jego zdaniem "krwawe rozruchy były kierowane przez małą, ale bardzo dobrze wyrenowaną na Kubie do akcji terrorystycznych, kadrą komunistów, którzy przeniknęli do studenckich organizacji w Porto Rico i usiłują wprowadzić metody gwałtu i anarchii na miejsce reform, osiągniętych w drodze demokratycznego procesu prawnego."

Polityczna stabilizacja Porto Rico i znamienny rozwój gospodarczy wyspy dzięki związkowi z Ameryką jest oczywiście solą w oku wicherzycielom z Kuby, która stała się głównym centrum promieniowania komunistycznej propagandy zasilanej i finansowanej przez Moskwę na kraje Ameryki Łacińskiej i rejon Morza Karaibskiego. Pomimo problemów, które czekają jeszcze na ostateczne rozwiązanie, obecna sytuacja ekonomiczna Porto Rico wyraźnie potwierdza, że wyjątkowy status "amerykański" wysp decyduje o granicy pomiędzy biedą i dobrobytem, pomiędzy niepewną i chaotyczną przeszłością, a nadzieją na coraz lepsze i pokojowe jutro. Porto Rico nie bez powodu jest dumne z tego, że przeciętny dochód obywatela jest \$1,400 rocznie, podczas kiedy w Meksyku tylko \$500, w Argentynie — \$600, a w Republice Dominikańskiej — \$200. Ogólny wzrost wytwórczości krajowej skoczył w ostatniej dekadzie z 1,6 bilionów dolarów do 4,6 bilionów dolarów.

Ponadto amerykańskie obywatelstwo Portorykańców umożliwiło im duży odpływ do Ameryki, w związku z czym uniknięto masowego bezrobocia. Są to wszystko wielkie korzyści, których przeciętny obywatel Porto Rico jest świadomy.

Dlatego można ufać, że trenowani i nasyłani przez komunistyczną główną kwaterę na Kubie naganiacze i siewcy niepokoju i anarchii spotkają się ze zdecydowaną odprawą portorykańskiej ludności, która woli dobrobyt i spokój w związkach z Ameryką, niż krawawy posiew rewolucji, chaosu i zniszczenia, pod protektoratem sowiecko-kubańskich prowodyrów.

Koszty Budowlane

Począwszy od połowy lat sześćdziesiątych, płace w przemyśle budowlanym poszły w górę jak rakiety. W samym tylko ubiegłym roku wzrosły one o 15 procent. To było powodem, dla którego prez. Nixon wezwał do Białego Domu przedstawicieli pracy i firm budowlanych, apelując do nich, by uzgodnili na drodze dobrowolnej taki poziom płac i cen, który by mieścił się w granicach walki

z inflacją. Na tę propozycję 17 unii budowlanych odpowiedziało odmownie.

To z kolei wywołało dalszy krok prezydenta: nie uwzględnianie nadmiernych płac przy budowlach federalnych, lub korzystających z federalnej pomocy.

W Chicago cieśla zarabia obecnie \$6.85 za godzinę, elektryk \$7.80, instalator \$7.65, ślusarz \$9.64.

Pracownicy ci podkreślają, że otrzymują wynagrodzenie tylko za rzeczywiste wykonaną pracę, natomiast nie mają płatnych wakacji, płatnych świąt, ani zapłaty za okres choroby. Inni stwierdzają, że ich praca ma charakter sezonowy. W wielu wypadkach jest to zgodne z prawdą. Np. w Chicago betoniarz przepracował w r. 1969 zaledwie 1,393 godziny, podczas gdy 50-tygodniowy rok pracy liczy 2,000 godzin. Według statystyki Departamentu Pracy przeciętny robotnik budowlany przepracowuje rocznie około 1,400 godzin na średnią płacą \$6.39 za godzinę i przy średnim zarobku rocznym \$8,481.

Jednak pamiętać należy, że niezależnie od pracy sezonowej tacy robotnicy, jak malarze lub stolarze, mają szerokie możliwości zarabiania dodatkowych pieniędzy. Pieniądze te przeważnie unikają podatku dochodowego.

Departament Pracy dalej powiada: Jeżeli nawet roczny dochód robotników budowlanych nie jest nadmiernie wysoki, to wynagrodzenie za godzinę ma charakter inflacyjny i wywiera "rewolucyjny" nacisk na robotników innych branż. Tak np. w Detroit stolarze zarabiają \$8.92, a instalatorzy \$9.64 za godzinę, podczas gdy ci sami fachowcy, pracując w fabrykach samochodów, zarabiają tylko \$5.33 za godzinę. Ta różnica skłoniła członków unii samochodowej do zażądania znacznych podwyżek.

Nie tylko zresztą wysokie płace wpływają na wysokie koszty budowlane. Niektóre unie tworzą sztuczny brak pewnych fachowców, by zmusić pracodawców do wypłacania wysokich "overtimów". Do podwyżki kosztów budowlanych przyczyniają się i takie pozycje, jak odmowa ze strony malarzy używania rozpryskiwaczy do farb, jak odmowa stolarzy wstawiania prefabrykowanych drzwi, lub żądanie elektryków, by fachowiec... wkręcał żarówkę.

Związek budowniczych (Associated General Contractors) na swej ostatniej konwencji w San Francisco uchwalił: "Tylko natychmiastowe zamrożenie płac w przemyśle budowlanym i cen zapobiegnie szkodom nie do naprawienia dla całej ekonomii".

INNI PISZĄ:

Reforma Sądownictwa

CHICAGO TRIBUNE — Sześciuset prawników ze wszystkich stanów zakończyło czterodniową konferencję w Williamsburg, Va., której głównym przedmiotem była reforma wymiaru sprawiedliwości. Gubernator Virginii wyraził nadzieję, iż będzie ona początkiem "odrodzenia sądownictwa".

Prez. Nixon obiecał już poprzednio swoje pełne poparcie dla jakiegokolwiek systemu reformy naszych sądów, a Prezes Sądu Najwyższego Burger oświadczył, że sędziowie i najwybitniejsi prawnicy amerykańscy powinni działać szybko aby uratować sądy, zanim amerykańskie społeczeństwo straci cierpliwość.

Zarówno Prezydent jak i sędzia Burger uważają, że obecny system sądowy cierpi głównie ze względu na brak szybkiego wymiaru sprawiedliwości.

Rzeczywiście, wystarczy tylko sięgnąć do przykładu naszego kanadyjskiego sąsiada, gdzie wymiar sprawiedliwości jest szybki i z szacunkiem dla procesowych uprawnień stron.

W przededniu zakończenia konferencji w Williamsburgu — separatysta z Quebecu, Paul Rose został uznany przez ławę przysięgłych winnym morderstwa na osobie Pierre Laporte, ministra pracy stanu Quebec i niezwłocznie skazany na karę dożywotniego więzienia.

Rose był aresztowany w końcu grudnia ubiegłego roku; dwa i pół miesiąca później — został skazany i posłany do więzienia. Gdyby to przestępstwo zostało popełnione w Ameryce, oskarżony nie stanąłby przed sądem na rozprawie przed upływem co najwyżej 9 miesięcy od daty aresztowania

Problem przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości będzie jednym z pierwszych zadań specjalnej ogólnokrajowej agencji, powołanej w tym celu. Niezależnie od tego Konferencja opracowała szereg zaleceń do rozpatrzenia przez stan.

Jak to już niejednokrotnie podnosiliśmy, młyny sprawiedliwości w naszym kraju miały wyjątkowo powoli. Być może, nowa agencja i zalecenia konferencji w Williamsburgu potrafią wydatnie nasz system wymiaru sprawiedliwości o powiśnić.

To i Owo

Zdaniem amerykańskich psychologów, szypnasa można nauczyć czytać i pisać, posługując się oczywiście innym rodzajem piśma niż używają ludzie. Badania nad tą kwestią z pomyślnym rezultatem przeprowadził prof. David Premack z Uniwersytetu Santa Clara w Kalifornii. Po dwuletniej nauce profesorowi udało się wpiąć 7-letniej szypnasy 120 pojęć. Zdaniem psychologa, zasób "słów" małpy człokształtnej można zwiększyć nawet do tysiąca.



S.O.S., Morze Umiera!... — Wysychają Źródła Czarnego Kawioru. — Jak Ratować Morze Kaspijskie? — ZSRR Pragnie Połączyć Je z Morzem Czarnym

Morze Kaspijskie — największe słone jezioro świata — należało niegdyś do rodziny siedmiu mórz. Zachowały się jeszcze ślady cieśniny łączącej je z Morzem Azowskim i Czarnym. Ale z biegiem czasu Morze Kaspijskie oddzieliło się od rodzeństwa, ukryło wśród skwarnych — równiń i otąd pędzi życie samotne i niełatwe. O tym jak ratować Morze Kaspijskie przed niebezpieczeństwem jego wysychania pisze sowieckie pismo naukowe "Priroda".

W ostatnich czterech, pięciu tysiącach lat bywały okresy, gdy poziom Morza Kaspijskiego obniżał się znacznie — świadczą o tym odkryte na jego dnie drogi, ruiny murów obronnych, zatopione kamieniołomy. Zdarzały się także długotrwałe okresy — przyboru wód. Autorzy mapy z XIV wieku zanotowali: "morza przybywa każdego roku o dłoń".

Stały spadek wody rozpoczął się około XVII wieku. Od 1929 roku woda spada o 2,5 metra i osiągnęła obecnie stan nie notowany od 350 lat. Zarzysy linii brzegowej zmieniły się i zmieniają nadal. Zatok, z których uciekała woda, przekształciły się w słone bagna lub nagie niziny pokryte warstwą soli. Niektóre kołchozy rybakię odcieły zostały od morza i Wołgi. W niepokojącym tempie zanikają ramiona delty Wołgi i Uralu. Znajdujące się tam Baszany, sady, łąki i pastwiska wymagają nawadniania. Tylko jedno ramie Wołgi — Bachtimir — jest jeszcze spławne. Porty Illicza i Astara na zachodnim wybrzeżu i niektóre niewielkie porty na wybrzeżu północnym straciły dostęp do morza.

Port astrachański zawsze był płytki. Statki morskie nigdy nie dobiegały do jego nabrzeży. Wyładowuje się je na morzu. Reda, przy której odbywa się ta operacja, połączona jest z portem tak zwany Złotym Kanałem. "Złotym" — bo pięciocentymetrowy nawet spadek wody wymaga pogłębienia kanału, a koszty wynoszą około 100 tysięcy rubli. Obniżenie poziomu morza ułatwiło wprawdzie wierceńca i eksploatację szybów naftowych, ale koszty wydobycia ropy naftowej z dna morskiego nie zmalały, bowiem mierzalne utrudniają komunikację między ładą i sztucznymi wyspami.

Wysychanie Morza Kaspijskiego szczególnie boleśnie dotknęło rybołówstwo. Obszar Morza Kaspijskiego słynął z cennych gatunków ryb. Są tu bieleń, siewrugi, jesiotry białe, sandacze, szany — (dziłkie karpie), leszcze, śledzie, kilki. Tylko tutaj zachowała się białorybica. Stąd pochodzi znany na całym świecie ciemny kawior. Zanikanie delty i przybrzeżnych płycizn ciepłych, bogatych w roślinność, w których ryby żywiły się, zimiwały, odbywały tarło — to prawdziwa klęska. Połowy ryb maleją z roku na rok.

Katastrofa kaspijska znalazła się w centrum uwagi uczonych i ekonomistów. Badania wykazały, — że główną przyczyną tego zjawiska jest ocieplenie klimatu. W związku z tym zmalały zimowe opady atmosferyczne w dorzechach Wołgi i Uralu, zasilających Morze Kaspijskie. Dlatego właśnie zmniejszyła się obfitość ich spływu. Drugą przyczyną stanowią przenieszenia skorupy ziemskiej. Dno Morza Kaspijskiego kurczy się w jednych obszarach, rozszerza w innych, w rezultacie zmienia się poziom wód.

Opracowano kilka projektów ratowania Morza Kaspijskiego, które jak się okazało, niejedno stulecie żyje ponad stan. Większość tych projektów sprowadza się do zasilenia morza wodami rzek. Proponuje się na przykład skierowanie tu wód z rzek północnych. Projekt ten chociaż efektywny, nie jest pozbawiony wad. Budowa zbiornika — dla wód Kamy, Pecory i Wygędy spowodowałyby zatopienie i zabagnienie wielkich obszarów urodzajnych pól. A topienie lodów, narastających na tym zbiorniku, obniżyłoby jeszcze bardziej i tak dość niskie wiosenne temperatury. Co gorsza, to kosztowne przedsięwzięcie nie rozwiąże kaspijskiego problemu. — Wody

Czwarta Runda

Pięć lat temu, kiedy Lyndon Johnson po raz pierwszy wystąpił do Rosji Sowieckiej z propozycją rozmów o odniesieniu ograniczenia broni strategicznych (SALT), dążeniem Washingtonu było osiągnięcie porozumienia co do kontroli rakiet antybalistycznych (ABM). Rosyjska odpowiedź na propozycję Ameryki była krótka i wężowata: „Nie!”. Kiedy wreszcie po przewlekłych zakulisowych zabiegach rozmów jasne było o rozmowach jasne było o rozmowach będących się długo i opornie.

Po pierwszych trzech rundach w Wiedniu i Helsinkach, które skończyły się bez wyraźnego postępu w rokowań, amerykańscy negocjatorzy odlecieli w dniu 12 marca do Wiednia na czwartą z kolei rundę SALT'u.

Pomimo oficjalnego optymizmu co do ewentualnego układu, o czym mówił w ubiegłym tygodniu Sekretarz Stanu Rogers, w rządowych kołach amerykańskich utrzymuje się przekonanie, że szef amerykańskiej delegacji, Gerard C. Smith ma tylko małą nadzieję, na ruszenie rozmów z martwego punktu w jakim się obecnie znajdują. Co wpływa na ten pesymizm i słabe szanse dojścia do porozumienia z Sowietami na tym tak kluczowym dla polityki zagranicznej Ameryki odcinku?

Kiedy czwarta runda rokowań rozpocznie się obecnie w Wiedniu, na stole obrad będzie ponownie sprawa obronnych rakiet antybalistycznych. Jednakowoż, w wyniku zmian jakie nastąpiły w ubiegłych latach zmieniając radykalnie potencjał wojskowy obu supermocarstw atomowych, tym razem, jak na ironię, autorem projektu są Rosjanie. I tym razem, Amerykanie mówią „No”.

Rozmowy w Wiedniu rozpoczynają się w okresie, kiedy coraz bardziej mnożą się objawy rozbudowy sowieckiej potęgi nuklearnej, i wprowadzenia przez Sowietów nowego typu potężnych, międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Według oceny amerykańskich fachowców, ofensywna zdolność tych nowych rakiet jest wielokrotnie większa niż obecnych gigantycznych rakiet sowieckich SS-9 które posiadają głowice nuklearne o sile 25 razy większej, niż jakiegokolwiek rakiety w amerykańskim arsenale atomowym. Nawet bez systemu nowych rakiet, nuklearna równowaga wydaje się przechylać na stronę Sowietów. Potwierdził to Przewodniczący Połączonych Szefów Sztabu, adm. Moorer, który utrzymuje, że Rosja posiada znaczną przewagę nad Ameryką w rakietach międzykontynentalnych z baz lądowych oraz w ogólnym megatonażu nuklearnym. Ameryka produkuje tylko w ilości głowice wielocelowe oraz rakiet z wyrzutni na łodziach podwodnych.

W ślad za tym, Pentagon ujawnił w ubiegłym tygodniu, że Sowiety budują obecnie schrony o wiele większe niż dotychczasowe, co pozwala sądzić, iż są one przeznaczone do nowych rakiet o wielokrotnych głowicach atomowych, zdolnych do równoczesnego atakowania kilku odrębnych celów naraz.

Przekonanie, że rosnąca zdolność Sowietów do prewencyjnego ataku atomowego wzrasta w szybkim tempie. spowodowało, że Administracja zdecydowała przyspieszyć instalację kontrolersyjnego i kosztownego systemu obronnych rakiet antybalistycznych (ABM).

I to z kolei tłumaczy, dlaczego Stany Zjednoczone odmawiają przyjęcia rosyjskich propozycji na czwartą rundę SALT'u i dlaczego Washington nastaje na łączny i jednoczesny układ tak co do kontroli ofensywnych, międzykontynentalnych rakiet jak i defensywnych rakiet antybalistycznych.

Przesłanki takiego rozumienia stanowiska Stanów Zjednoczonych sformułował niedawno Sekretarz Obrony Melvin Laird, który oświadczył, że w tym samym czasie, kiedy będzie się kontynuować wysiłki w kierunku ograniczenia wyścigu zbrojeń atomowych, Stany Zjednoczone będą stosować politykę „realistycznego odstraszania”. Oznacza to umiarkowany, ale stały rozwój i instalację obu defensywnych i ofensywnych systemów strategicznych broni aby „utrzymać wybór alternatyw” w przyszłości.

Jak dotąd Rosja i Ameryka nie potrafiły uzgodnić definicji, co oznacza termin „broni strategicznej”. Rosja Sowiecka chce włączyć do tej definicji wszystkie broni, zdolne do transportowania głowic nuklearnych. Oznacza to włącznie około 500 amerykańskich bombowców z baz w Europie Zachodniej, Washington natomiast uważa, iż są to broni „taktyczne”, a nie strategiczne i dlatego powinny być przedmiotem specjalnej konferencji, o odniesieniu redukcji sił wojskowych w Europie, po zakończeniu negocjacji SALT'u. Ponadto Washington wskazuje na stałą odmowę Kremla do negocjowania wzajemnego ograniczenia swoich międzykontynentalnych rakiet, wymierzonych na Europę Zachodnią.

Z opozycji sowieckiej wynikać się zdaje dosyć jasno, że wprowadzając nowe i jak można przypuszczać gigantyczne rakiety międzykontynentalne, Sowiety są bardziej zainteresowane w zamrożeniu rozbudowy obronnych broni w Stanach Zjednoczonych, a niżeli w ustaleniu parytetu broni ofensywnych, w których mają obecnie poważną przewagę.

W niektórych liberalnych kołach amerykańskich panuje przekonanie, że sowieckie przywództwo polityczne może być bardziej elastyczne w rozmowach wiedeńskich, po zakończeniu 24 Kongresu Partii Komunistycznej, który odbędzie się w końcu tego miesiąca, kiedy to niektóre decyzje, o odniesieniu kontroli zbrojeń atomowych zostaną powzięte, po rozważeniu zastrzeżeń wojskowej hierarchii. Oficjalnie koła amerykańskie uważają tego rodzaju nadzieje poprostu za „wishful thinking”, już choćby dlatego, że decyzje o takiej doniosłości są częścią długofalowej polityki sowieckiej i nie podlegają fluktuacjom na partyjnym kongresie.

Dlatego w Washingtonie, mimo oficjalnego i bardzo ostrożnego optymizmu, ocenia się, że czwarta runda rozmów wiedeńskich będzie prawdopodobnie widownią uszywniających się pozycji w długotrwałych polemikach na całej mieście. Jednym z bardziej krytycznych momentów dla amerykańskich negocjatorów będzie niewątpliwie wyjaśnienie przez Rosję zatrzymania prac przy rozmieszczeniu kolosalnych rakiet SS-9 od końca grudnia ubiegłego roku, a co więcej niedawne stwierdzenie przez wywiad amerykański budowy licznych nowych schronów, których rozmiary wskazywałyby na to, że są one przeznaczone dla rakiet międzykontynentalnych o znacznie większej sile niszczytelnej niż obecne SS-9. Jest bowiem oczywiste różnica w tym, czy Sowiety przeważają prac nad budową nowych schronów dla rakiet SS-9 żeby zademonstrować jednostronnie umiar przed zbliżającą się czwartą rundą rozmów, czy też po prostu dlatego, że przedstawiają się na nowy i bliżej jeszcze nieznaną system bardziej groźnych ofensywnych broni atomowych. Znajac perfidie, obudę i stałą metodę wprowadzania Zachodu w błąd — ta druga wersja wydaje się być bardziej prawdopodobna.

Jeżeli tak jest, to tego rodzaju postawa Związku Sowieckiego może tylko utrudnić jeśli nie uniemożliwić wogóle szanse osiągnięcia porozumienia w Wiedniu.

Kiedy Administracja Nixonona zdecydowała niedawno realizować program tylko „ograniczonego” rozszerzenia systemu obronnego ABM (Safeguard) dla ochrony naszych podziemnych schronów międzykontynentalnych rakiet Minuteman — Sekretarz Laird ocenił ten krok jako oznakę „umiarkowania i dobrej woli”.

Jeżeli obecnie Rosja Sowiecka rozpoczyna instalację nowych rakiet atomowych o przerażającej sile niszczytelnej, podczas kiedy toczą się rozmowy o ograniczenie zbrojeń atomowych — to tego rodzaju akcja sowiecka żadną miarą nie może ilustrować wzajemnego gestu „umiarkowania” ze strony Kremla.

W tym klimacie, nadzieje na szybkie i pozytywne rezultaty czwartej rundy z obłudnym partnerem sowieckim są rzeczywiście słabe.

A. L.

Council 139 P. N. A. Bowling League

	Won	Lost	Points
Fara Insurance	49	32	66
Wheels S.A.C.	48	33	65
Dr. Blazewicz	45 1/2	35 1/2	63
Krupa's Tavern	47 1/2	33 1/2	59 1/2
Sliz's Foods	45	36	59
2nd Federal	43 1/2	37 1/2	58
Club Mono	43	38	58
Geo. Dot's Lounge	42	39	56
Lesh's Lounge	38	43	51
Tom's Liquors	28	53	38
Chuck's Wagon	28 1/2	52 1/2	37 1/2
4111 Club	29	52	37

The Wheels S.A.C. made a strong bid as challenger for the title by sweeping the works from 4111 Club in a delayed session and then stopping the powerful Club Mono Lounge for a double win and the series at Council 139 P.N.A. bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday Night. Bob Tokarz led the Wheels with a 215-550 series and Fred Siwiec paced Club Mono with 538.

Our defending champions, Fara Insurance, maintained their hold on first place with two victories and the series over Tom's Liquors. Ron Dahlberg was the best for Fara Insurance with 535 and Robert Piotrowski continued his HOT shooting with 522 for Tom's Liquors.

After dropping the first two games Dr. Ray Blazewicz went on a scoring spree to bury the Bankers in the last game for a split in points. D. Kutz led the Old Timers with a neat 211-552 while H. Garant displayed strikes galore with 202-575 for the 2nd Federal Savings & Loan.

Sliz's Foods had a rare feast as they took the works from Chuck's Wagon with L. Sury stuffing a heavy 211-598 for the gourmets and Joe Hungerford tallying a 204-547 ride for the Wranglers. The JACKPOT question, who scored the lowest game in the league's history?

Geo. & Dot's stymied Krupa's Tavern late rally in the final game to earn a split in points taking

Holy Innocents Holy Name Bowling League

TEAM STANDINGS	W.	L.
Holy Name	54	30
Gazda Funeral Home	49	35
Malec Funeral Home	49	35
Sofka Funeral Home	47	37
Urbaszewski	45	39
Erie Ashland Car W.	42 1/2	41 1/2
Guts Tavern Hall	42	42
Ed & Marie's	41	43
Zilka's Apparels	39 1/2	44 1/2
Club Elk Horn	33	51
Traub Auto Rebuilders	32 1/2	51 1/2
Kaplana Dept. Store	29 1/2	54 1/2

OVER 500

S. Czarski 581, K. Sharp 558, J. Miaso 552, H. Giers 550, D. Traub 547, P. Miaso 533, J. Urbaszewski 531, R. Szyk 513, R. McSparin 508 and R. Groszek 507.

OVER 200

K. Sharp 208, J. Miaso 207 R. Loeding 206 and H. Giers 203.

Way Back When

Newark, N.J. (UPI) — The first World Series radio broadcast was aired in 1921 by WJZ in Newark, then owned by Westinghouse Electric Corp. The series pitted the New York Giants against the New York Yankees.

The Giants won five games to three for the Yankees.

Kacik Siwych Wlosow

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla

Starszych Wiekiem Czytelników



Dyskryminacja z Powodu Wieku (II)

Tydzień temu streściliśmy na tym miejscu ustawę z roku 1967, wydaną przeciw dyskryminacji pracowników z powodu ich wieku. Dziś podamy kilka przykładów, jak ta ustawa działa. Należy jedynie dodać, że Departament Pracy mianował około 1,000 specjalnych urzędników w 400 miastach. Urzędnicy ci, otrzymawszy zażalenie, najpierw starają się wpłynąć na dane przedsiębiorstwo perswazją. Gdy to zawiedzie, sprawa idzie na drogę sądową. Najczęstszymi wypadkami, wymagającymi interwencji tych urzędników, są:

1. pracodawca odmawia zatrudnienia pracownika, ponieważ ten liczy 40-65 lat;
 2. agencja pośrednictwa pracy nie chce załatwiać aplikacji o pracę z powodu wieku aplikanta;
 3. ogłoszenia o wolnych miejscach pracy zawierają ograniczenie wieku kandydata.
- A oto przykłady: — 47-letni mężczyzna zgłosił się na skutek ogłoszenia w dzienniku o poszukiwaniu sprzedawcy farb na teren kilku stanów. Przedstawiciel kompanii po wywiadzie oświadczył, że kandydat ma wprawdzie doskonałe kwalifikacje i doświadczenie, lecz niestety kompania obowiązuje granicę wieku 45 lat. Na prośbę odrzuconego pracownika wkroczył urzędnik Dep. Pracy i przedstawił firmie skłutki odmowy. Przeprowadzono z kandydatem ponowny wywiad, poddano go badaniu lekarskiemu i wreszcie zatrudniono go, wypłacając około \$3,000 odszkodowania za zarobek utracony na skutek opóźnionego przyjęcia.

Inny pracownik złożył zażalenie, gdy firma, w której pracował, przeniosła się z Chicago do innego stanu, choć pracownik ten miał wysokie starszeństwo, został zwolniony jako "zbyt stary". Na skutek interwencji urzędnika Dep. Pracy pracownik ów otrzymał \$1,455 jako odszkodowanie za okres, nim zdobył inną pracę.

43-letni człowiek starał się o pracę hamulcową, jednak kolegi odrzucili go, ponieważ według jej przepisów najwyższy wiek przy tym zatrudnieniu mógł wynosić 35 lat. Na skutek interwencji urzędnika Dep. Pracy pracownik ów otrzymał \$1,455 jako odszkodowanie za okres, nim zdobył inną pracę.

nosić 35 lat. Na skutek interwencji urzędnika Dep. Pracy — kolegi usunęli ten przepis i aplikant został przyjęty.

64-letni instalator z 35-letnią praktyką nie został przyjęty do unii, chyba że podda się egzaminowi pisemnemu, którego nie wymagało się od innych kandydatów. Powodem tego utrudnienia — zdaniem unii — były komplikacje z planem pensyjnym. Na żądanie urzędnika Dep. Pracy unia ów egzamin złożyła.

Pewien supermarket zwolnił 3-ech pracowników bufetu, liczących 50, 55 i 52 lata na tej podstawie, że ich praca jest mało wydajna. Badanie, przeprowadzone przez urzędnika Dep. Pracy wykazało, że zarzut ten był niesłuszny. Pracodawca cofnął zwolnienie i wypłacił pracownikom odszkodowanie za okres bezrobocia.

Najczęściej organa Departamentu Pracy mają do czynienia z takimi problemami:

— Czy pracownik może być pensjonowany przed 65 rokiem życia wbrew swej woli? Tak, lecz tylko jeśli to przewidują przepisy emerytalne lub pensyjne danej firmy.

— Czy dopuszczalne są obowiązkowe egzaminy dla kandydatów na pracę? Tak, lecz jedynie pod kątem wymogów danej pracy i bez jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu wieku.

— Czy wolno dać pierwszeństwo 41-letniemu aplikantowi przed 61-letnim jedynie ze względu na wiek? Nie.

— Czy pracodawca może dawać więcej "overtimów" młodszym robotnikom, niż starszym? — Nie chyba że przepisy wyraźnie dopuszczają takie wyjątki.

Poniżej podajemy adresy biur, w których składają mogą zażalenia pokrzywdzeni z powodu wieku pracownicy:

Department of Labor — Wage and Hour Division — Regional Office 219 S. Dearborn — North Side Office 4032 N. Milwaukee — South Side Office 8108 So. Western — Women's Bureau 219 S. Dearborn.

180 Lat Życia

Człowiek może żyć 180 lat i do końca życia zachować pełnię sił fizycznych i psychicznych. Tak twierdzi dr Justine Glass, brytyjska specjalistka w dziedzinie gerontologii. Piszcie ona w swej książce:

Biologowie dowiedli, że aby określić długość życia jakiejś istoty, należy czas, w którym ta istota osiąga dojrzałość, pomnożyć przez 7 lub 14. Ponieważ osiągnięciem dojrzałości w wieku 20-25 lat, zatem moglibyśmy żyć co najmniej 180 lat. Jest to prognoza minimalna.

Doktor Glass uważa, że żywa materia, od najniższych do najwyższych szczebli organizacji biologicznej, może bardzo długo nie ulegać niszczeniu, na dowód czego podaje przykłady ze świata roślin, zwierząt i ludzi.

W oranżerii pałacu Wersalskiego rośnie drzewo pomarańczowe, zasadzone przeszło 300 lat temu. W Meksyku rośnie cyprus z czasów Corteza, a więc sprzed około 450 lat. Baobaby żyją do 6,000 lat. Niektóre rodzaje ryb żyją do 300 lat, krokodyle w Afryce kilkadziesiąt lat, dziki do 300 lat, niektóre małpy, łabędzie i papugi do 100 lat. Żółwie żyją niekiedy kilkaset lat.

Starożytni Grecy (Pelazgowie) uważali, że umrzeć w wieku lat 70, to prawie jak umrzeć w kołysce. Platon twierdził, że Pelazgowie żyli co najmniej 200 lat, do końca zachowywali siły żywotne i nie siwieli.

Dr. Justine Glass podaje szereg przykładów długowieczności w nowszych czasach. Najstarszym żyjącym człowiekiem ma być niejaki Said-Ali, mieszkaniec irańskiej wsi Kelusa, liczący blisko 200 lat. Ożenił się on w roku 1795.

Wizja, skreślona przez angielską lekarkę, nie jest pierwszą, uczeni bowiem już dawno dochodzili do podobnych wniosków. Zachodzi jedynie pytanie, jak będzie wyglądało społeczeństwo, którego członkowie będą żyli 180 lat, a ponieważ mają zachować do końca pełną sprawność, niewątpliwie nie zechcą przejść na emeryturę.

Bunty w Tybecie

Delhi (DP) — Według informacji w biuletynie wydawanym przez rząd wgnanym Dalajlamy w Daramsala, u podnóża Himalajów w Indiach, w r. ub. trwały walki przeciw Chińczykom w pidzach Tybecie. Miało w nich zginąć ponad tysiąc żołnierzy chińskich. W prowincji Lye-mo okupacyjne wojska pochwyciły i rozstrzelały 23 „bojowników o wolność”.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Wolność Ojczyzny, Gr. 1574 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w piątek, 19-go marca, w sali Dobrego Pastora, pnr. 2735 So. Kolin Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o punktualne przybycie.

Bolesław Studziński, prezes; Raymond Wójtowicz, sekretarz finans.

Gr. 77 ZNP, Tow. Jedność odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21-go marca, w sali Marshall Sq. pnr. 3111 West Cermak Road. Początek o godzinie 2-jej po południu.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa Jubileuszowa będzie obszernie omawiana.

Władysław Spadłowski, prezes; Edward Andrzejewski, sekretarz.

Tow. Kosynierów Polskich Gr. 1405 ZNP ma posiedzenie w niedzielę 21 marca, w sali Klimek, pnr. 2421 So. Troy St. o godz. 2-jej po południu. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Jan Jurczyk, prezes; Władysław Bogdan, sekretarz.

Gmina 79 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 22-go marca, w sali Głęb pnr. 2256 So. Albany Ave. Początek o godz. 8-jej wieczorem. Ponieważ są ważne sprawy prosimy delegatów i delegatki o liczne przybycie.

Józef H. Gajda, prezes; Adela E. Kozłowska, sekretarz.

Tow. Nowa Polska, Grupa 736 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21 marca, w sali Białek przy 25-tej i Rockwell ul. Początek o godz. 2-jej po południu.

Prosimy członków o punktualne przybycie.

Józef H. Gajda, prezes; Edward Lewandowski, sekretarz.

Walne Zebranie Koła 5 K.D.P.

Roczne walne zebranie członków Koła b. Żołnierzy 5-tej Kresowej Dywizji Piechoty, odbędzie się dnia 21-go marca, o godzinie 2:30 po południu, w sali parafialnej kościoła Misyjnego św. Jadwigi, pnr. 2441 North Washtenaw Ave.

Zarząd Koła zaprasza wszystkich kolegów członków Koła o gremialny udział w tym rocznym walnym zebraniu.

Po zebraniu jak corocznie, będzie skromne koleżeńskie przyjęcie.

Za Zarząd Koła 5 KDP: K. Jodkowski, prezes.

Zebrania Zw. Klubów Małop.

Posiedzenie delegatów ZKM odbędzie się dnia 19 marca — piątek — o godzinie 8:00 wieczorem, w domu własnym, 1401 W. Superior ul.

Zawiadamia się, że gościem na posiedzeniu będzie profesor Stanley R. Pulaski i wygłosi ciekawy odczyt, który wszystkich zainteresuje.

Na posiedzeniu będą omawiane ważne sprawy i zarząd prosi o przybycie wszystkich delegatów z poszczególnych klubów należących do naszej centrali.

Franciszek Barnas — prez. Ana S. Nikiel — sekretarka

Doroczna Zabawa-Przyjęcie Pol-Am. Police Assn.

Polsko Ameryk. Stow. Policjantów urządza doroczne przyjęcie połączone z zabawą tanczną jako t. zw. Annual St. Joseph Day Dinner Dance, w sobotę dnia 20 marca, w lokalu Klubu Suzette, pnr 1619 N. Kedzie Ave., na który serdecznie zaprasza publiczność i Polonię.

Koktaila podawane będą od 7 wieczorem a przyjęcie będzie o godz. 8-jej wieczorem. Bar otwarty do północy, godz. 12 w nocy. Do tańca grać będzie znany zespół Wesolego Stasia. Liczne niespodzianki.

— Edward J. Smagała — prezes Pol. Am. Stow. Policji; Martin J. Bilecki — przewod. członkostwa.

DZIAŁ KOBIECZY



Tricia Nixon z narzeczoną, Edwardem Cox, na spacerze w Nowym Yorku. Zareczyny zostały oficjalnie ogłoszone przez prezydenta i panią Nixon we wtorek, na przyjęciu w Białym Domu. Ślub odbędzie się w dniu 5 czerwca.

Ze Świata Mody

Każda nowość w dziedzinie mody, jeśli tylko nie jest to „midi”, „longuette” lub „maxi”, ma zapewniony sukces w Ameryce. Nostalgia za „szczęśliwymi” trzydziestymi latami, w których nie było bomby atomowej, problemu „shmogu”, czy porywaczy samolotów, sprawia, że kina wyświetlające stare filmy są stale oblegane. Fotostylistki aktorów jak Rudolf Valentino, Ramon Novarro, Pola Negri, Greta Garbo, Mae West czy Jean Harlow, powiększone do rozmiarów olbrzymich afiszów, zdobią najbardziej nowoczesne wnętrza, a kostiumy tych gwiazd są natchnieniem dla projektantów mody.

Takim właśnie ostatnim krzykiem mody, zwanym „Gaucho Ole!”, jest strój wzorowany na kostiumach hiszpańskich - meksykańskich, jakie nosili kiedyś Valentino, Ricardo Cortez, czy Dolores del Rio. Ubiór ten składa się ze spodni-spódniczki poza kolana, sutej bluzki, bolerka, płaskiego hiszpańskiego kapelusza i wysokich butów. Noszony w dzień na ulicę, a wie-

czorem z długimi spodniami, do teatru i na przyjęcia, jest jeszcze u piękniejszych romantyczną peleryną „a la Zorro”, która zupełnie wyparła tak niedawno modne „poncho”.

Ceny sięgają cyfr astronomicznych: choćby tylko sama peleryna projektu Donald, Brooka, z czarno-białego tweedu, obszyta czarnymi nurkami, a nazwana „najkosztowniejszą peleryną sezonu”, kosztuje 1,500 dolarów.

Wprawdzie widuje się czasem kobiety w „midi” lub „longuette”, lecz ich ilość jest tak znikoma, że niedawno przeprowadzona ankieta Gallupa wypadła dla nich katastrofalnie. Fanie w wieku 20-30 lat nawet w jednym procentcie nie wypowiedziały się za dłuższą suknię, a w wieku 30-45 lat tylko w 3 procentach. Wypowiedzi pań powyżej 45 lat nie można brać pod uwagę, bo przecież w ogóle nie ma kobiet, które by ten wiek przekroczyły, a 75-letnich starszek nikt już o zdanie w sprawach mody nie pyta.

Gena Wittlin

250 Godzin Przy Balii

Specjaliści od pralnictwa wyliczyli, że kobiety, matki rodzin na pranie w domu tracą każdego roku około 250 godzin, czyli więcej niż wynosi urlop wypoczynkowy kobiety, pracującej zawodowo. No to dlaczego nie oddają do pralni, przynajmniej „dużego prania”? — nasuwa się pytanie. Ba, wiele z nich chętnie by to zrobiło, ale nie jest to tak proste.

W Warszawie pierze się co roku w uspołecznionych pralniach 5 kg 70 kilobizny, jeśli przeliczyć na głowę mieszkańca. Jest to może nieco więcej niż w innych miastach kraju, ale jak się okazuje na indywidualnego klienta w tej statystyce przypada jedynie 2,70 kg. Gdy czytamy w statystykach, że np. w Berlinie (NRD) pierze się 26 kg bieleziny, a w tym aż 21 kg tej od indywidualnego klienta — widzimy, jak mamy wiele do nadrobienia.

Jak radzą sobie w tej sytuacji z praniem warszawskie gospodynie — których wiele pracuje zawodowo. W kraju współzawodniczą aktywizacji zawodowej kobiet wynosi 24, w stolicy — 48. Zainteresowały się tym problemem miejskie pralnie — stawiające swoim klientom kilkanaście pętlań dotyczących sposobu prania, uwagi na temat usług, a także pytania dotyczące życzeń i postulatów. Zapytanych podzielono na grupy zależnie od uposażenia, rodzaju wykonywanej pracy, stanu rodzinnego itp. Ale chyba nie przekrożył socjalny jest istotny a życzenia klientów pod adresem pralnictwa.

Okazało się, że najpopularniejszym sposobem załatwienia tego problemu jest pranie w mieszkaniu. Powodem jest cieszność z zakładu tryku sklepowego no i prywatne pranie. Co do tej ostatniej formy usługi wiele osób wyraża porędk, że to jest kosztowne i dlatego chętnie korzystają z pralni. Gdyby...

W ścisłym związku z korzystaniem z usług pralni pozostaje odległość do kantoru bądź zakładu pralniczego. A także możliwość wyboru do-

godnej formy prania: czy to w zakładzie sklepowym, czy samoobsługowym, czy też oddanie do kantoru. Wielu klientów wyrażało postulat wprowadzenia ułatwień takich, jak dostawa do domu bieleziny na zamówienia telefoniczne, korzystanie li tylko z prasowania czy maglowania. Za korzystaniem z usług pralni przemawia oszczędność czasu i siły, a także brak warunków do prania w domu.

To, że nasze pralnie piorą jedynie 5 procent tego co warszawiak może w ciągu roku nagromadzić — oznacza w praktyce dla klienta długie terminy. Wprawdzie wypadku nieotrzymania terminu — Miejskie Pralnie i Parfumerie nie mają bieżącej kolumny 10 a nawet przy dłuższym oczekiwaniu 20 procent należności, ale słusznie jeden z naszych Czytelników powiedział: eo mi z tego, że tamtej, skoro na koszulę musiałem czekać 5 tygodni.

No tak, ale lepiej i więcej nasze pralnie będą mogły pracować wtedy, gdy będą miały w czym i gdzie. Mieszkańców przybywa, kobiet pracujących zawodowo także, zanotowano również na ten rodzaj usług rosnące. Tymczasem owoce małych pralniczych zakładków sklepowych w ostatnich latach w tej branży nie przybyło. (TER)

Babki z Kremem Żółtkowym

Składniki na ciasto: 4 uncje maki, 3 uncje masła, 1 uncja cukru, szklarka cytrynowa. Na krem: pół pinty śmietanki, 2 uncje cukru waniliowego, 3 żółtka, 1 uncja maki.

Za pomocą ciasta i należącego do małych foremek można zamiasz babek, wyłożyć ciastem jedną większą blaszankę. Rozkłócić wszystkie dodatki na krem i mieszać na ogniu aż masa zgęstnieje. Zimnym kremem wypełniać babki, przystawiając z wierzchu krążkami ciasta i piec wolno przez pół godziny.

Daybook of America 1771...1871...1971

By CLARK KINNAIRD

No. 25 Traders venturing in 1771 from New England, New York, Pennsylvania, Virginia, Carolina frontiers were likely to encounter—to their surprise—Indian tribesmen with horses.

Similarly, priests and soldiers who extended in 1771 the Spanish mission chain in California to San Antonio de Padua and San Gabriel were not the only horsemen west of the Rockies.

Some Western Indians had acquired

mounts in the previous century from primary establishments of the Spanish in Mexico, New Mexico, Texas. The missions had flocks and herds "increased until their numbers were thousands," a 18th century traveler noted. Spanish were also rancheros in Florida before there were English colonies anywhere in America.

Horses gave the Spanish necessary means of penetrating the wilderness, and Spanish inadvertently gave the Indian mobility after centuries of dependence by the latter upon dogs and women as draft animals.

The Comanche, raiders into Mexico even before the advent of the conquistadors, were credited with being horse brokers to other tribesmen of the Plains. However, Indians could have secured strayed numbers of the 1,000 or more horses of the Francisco Coronado expedition from north Mexico across to Kansas in the 1540's.

In that same decade, two stallions and four mares escaped from the Hernando de Soto expedition from Florida to the Mississippi. It is a legend—wrought into poetry by Mark Van Doren, that these begot the initial wild horse herd in Texas.

[←] Conquistador's mare and foal, visualized by Frederic Remington. Illustrations of later day horses which made Western history are in new album of works of another graphic documentarian, "The C.M.R. Book," with text by John Willard (Superior Publishing Co.). The initials mean Charles M. Russell, artist who settled in Montana in Eighteenth-century, when it remained Wild West.



Dr. Janusz Wojewnik

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECZYCH I POŁOŻNICTWA

6333 N. Milwaukee Ave., przy Devon

Tel. w dzień: 696-3655

Service 24 godz. na dobę: 394-0355

Skazany Za Cudzą Zbrodnię

James P. Fioramonti, lat 29, odbywa karę w Statesville Penitentiary, za zbrodnię, do której przyczynili się trzej inni. Sprawa Fioramonti, skazanego w lipcu 1967 r. za napad rabunkowy na spółkę pożyczkową na 10 do 15 lat więzienia, zostanie ponownie rozpatrzona dzięki wysiłkom agenta FBI, Romana Stratton, który powiedział że Fioramonti nie jest "wzorem cnót obywatelskich ale nie ma najmniejszych wątpliwości, iż nie popełnił przestępstwa za które został skazany."

Po 3 i pół latach badań i poszukiwań, Stratton trafił na ślady trzech mężczyzn, którzy przyznali się do zrabowania z Silver Leaf Savings & Loan Assn., 5345 W. Madison, \$3,070. Dwaj, James Basile i Roy Nelson, znajdując się w więzieniu, skazani za napad rabunkowy; trzeci, Richard Lee Williams, który dostarczył informacje władzom, znajduje się na wolności. Wszyscy trzej zeznali, że Fioramonti nie miał nic wspólnego z dokonaniem przez nich rabunkiem. Stanowy Urząd Ułaskawień rozpatrzy sprawę Fioramonti w dniu 15 kwietnia.

Obronca Fioramonti, John Knight, nie składał apelacji w sprawie swego klienta, jak również nie zainteresowali się

tą sprawą obrońcy z urzędu, wyznaczeni przez sąd; pracowało natomiast Stratton, który powiedział, że spośród zeznań wszystkich świadków jacy byli badani przez agentów FBI, najbardziej prawdziwym wydawały się zeznania 6-ciu w tym 5 krewnych Fioramonti.

Kradzież 277 Wagonów

Emerytowany przedstawiciel La Salle i kolegowy biura powiatowego oświadczył w czwartek, iż 277 wagonów towarowych Penn Central Transportation Co., które skierowane zostały na tory kolejowe w La Salle, znikły gdzieś w drodze i nie dotarły na miejsce przeznaczenia.

US prokurator Louis Bechtel w Filadelfii złożył oświadczenie, iż 277 wagonów skierowanych do La Salle zostało gdzieś zatrzymanych, skierowanych w inne miejsce i przemalowanych na inny kolor, przyczem zamalowano znaki rozpoznawcze Penn Central. Wartość zaginionych wagonów oszacowana jest na około 1 milion dolarów.

Sprawa została przekazana do FBI.

Reprezentacja Klubów Na Instalacji Klubu Parafii Osielec



Mimo, iż upłynęło już 2 miesiące od czasu naszej instalacji, ale pragniemy podzielić się wiadomością, że imprezę naszą zaszczycili reprezentanci b. Klubu Marynarskiego Morskie Oko.

W 1-szym rzędzie od lewej siedzą: Waleria Bieś, Stanisława Para, Wiktoria Wojciechowska, była wiceprezesa; Ludwik Tomczak, prezes i Wiktoria Gala.

W 2-gim rzędzie od lewej są reprezentanci Klubu Okręgowi Maków Podhalański: Mieczysław A. Binkowski, były sekr. prot.; Józef

Stasik, sekr. prot.; Czesław Radwan, prezes; Maria Danczura, wiceprezesa; Józef Danczura.

W 3-cim rzędzie od lewej stoją reprezentanci Klubu Parafii Jordanów: Frank Maciaszek, marszałek; Józefa Maciaszek, Anna Capiak, Zofia Maciaszek, Józef Maciaszek, kasjer. Wszystkim reprezentantom z powyższych klubów jak najserdeczniej dziękujemy za poparcie.

Z tymi klubami współpracujemy razem od dłuższego czasu i

spodziewamy się, że nas znowu poprą podczas Dnia Szykowego, który odbędzie się w niedzielę, 28 marca, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., na który to Dzień Polskich Szynek zapraszamy całą Polonię.

Chcąc, aby praca naszego klubu postępowała naprzód, musimy współpracować wzajemnie i bardzo prosimy Polonię o tą współpracę.

Mieczysław A. Binkowski, korespondent.

Z Plenarnego Zebrania Stanowego Wydziału Kongresu P.A.

Zebranie plenarne delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Ameryki, odbyło się w lutym, a zebranie Zarządu i Dyrekcji w marcu. W głównej mierze poza sprawami bieżącymi, wypełnione były obradami nad: zbliżającym się zebraniem rocznym Wydziału, Rokienn Kopernikowskim, odbudową Zamku Królewskiego w Warszawie, możliwością przyjęcia z pomocą rodzinom i dzieciom, ofiarom ostatnich zaburzeń w Polsce, oraz szeregiem innych spraw aktualnych.

Na zebraniu plenarnym, na wniosek prezesa Wydziału dr. E. Różańskiego, uczczono minutową ciszą pamięć zmarłego ostatnio, wybitnego redaktora, pisarza i poety ś. p. Mieczysława Niedziwiedzkiego.

Prezes Wydziału poświęcił Zmarłemu kilka chwil, omawiając jego zasługi i osiągnięcia w dziedzinie krzewienia słowa polskiego i umacniania ducha wśród Polonii.

Ze spraw związanych z zebraniem rocznym Wydziału, prezes powołał Komitet Nominacyjny w składzie: p. Franciszek Prochot, Kraj. Wiceprezes ZNP, jako przewodniczący, oraz dr. Witold Brysiewicz, mgr Władysław Stępień, Aleksander Moll, Jerzy Miklaszewski, Stanisław Koś, Walter Puła i pani Emilia Czernek, jako członkowie.

Prezes Wydziału zaapelował nadto do delegatów o nominowanie i wybranie do przyszłego Zarządu i Dyrekcji Wydziału, ludzi, którzyby wnieśli tam nie tylko nazwiska czy tytuły, ale prawdziwą chęć i zapal do bezinteresownej pracy.

Sprawy bowiem i problemów stojących przed Polonią jest wiele, tak w odniesieniu do narodu polskiego, jak i tu na miejscu w Stanach Zjednoczonych. I tylko zgodny wysiłek jak najliczniejszej grupy zdolnych do poświęceń jednostek, będzie w stanie, przy poparciu całej Polonii, pracy tej podjąć.

Ustalono również, że zebranie roczne, ze względu na wyjazd prezesa Wydziału na kilka tygodni do Europy odbędzie się w ostatnią środę marca.

Przygotowania do Obchodu 500-lecia Kopernika, omówił pierwszy wiceprezes Wydziału, mec. Mitchell Kobelnicki. Powiadając, że starania o wydanie przez pocztę amerykańską znaczka z podobizną M. Kopernika, są na dobrej drodze i jest nadzieja, że znaczek taki w 1973 r. będzie wydany. Planuje się również postawienie w jednym z Chic. parków pomnika. A z większych zamierzeń wzniesienie gmachu Polish American Civic and Cultural Center im. M. Kopernika, oraz wybudowanie ośrodka medycznego, Medical Research Center, czemu patronuje dr Godowski, jako trwałych i użytecznych pomników tego roku.

Zamierzenia te jako wymagające ogromnego wysiłku organizacyjnego i finansowego, mogłyby być zrealizowane ale muszą uzyskać aprobatę i poparcie całej Polonii.

Sprawa odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, wywołala najwięcej polemiki i dyskusji. Co prawda nikt z zabierających głos, samej potrzeby odbudowy Zamku ze względu na jego ogromną wartość zabytkową i historyczną dla narodu polskiego, nie kwestionował.

Poddawano jednak w wątpliwość szczerłość zamiarów reżimu, wymuszonych raczej zaistniałą po ostatnich zaburzeniach sytuacją i pomyślaną, przed wszystkim dla specyfikowania nastrojów, niż konkretnymi zamierzeniami.

W konkluzji, po omówieniu i uzgodnieniu w Komitecie Spraw Polskich, na zebraniu Zarządu i Dyrekcji uchwalono, że Wydział weźmie pełny udział w akcji zbiorczej funduszy na odbudowę z dwoma zastrzeżeniami. Zebrane fundusze przekazywane będą bezpośrednio Komitetu Obywatelskiemu w kraju, zajmującemu się odbudową. Oraz, że przekazywanie nastąpi nie wcześniej, aż zamierzona akcja odbudowy przybierze realne kształty.

Sprawozdanie Komitetu Spraw Polskich przedstawione zostało w dwóch częściach. W pierwszej mgr W. Stępień omówił ustaloną 26 lat temu linię polityczną Kongresu PA, której myślą przewodnią było i jest dotychczas, przywrócenie Polsce pełnej wolności i niepodległości.

Potrzeba omówienia tych kardynalnych zasad zaistniała wobec zarzutów, szczególnie z szeregu młodszej generacji, że Wydział zbyt sztywnie i niezłomie trzyma się raz ustalonej linii, nie biorąc pod uwagę zachodzących zmian. A tym samym, zraża do zainteresowania się jego pracą, młodzież.

W drugiej części sprawozdania p. K. Łukomski poinformował, że petycje protestacyjne przeciwko planom NATO atomowego bombardowania Polski i Czechosłowacji w wypadku rosyjskiej agresji na Europę Zachodnią podpisało 19,293 osoby.

Poinformowany o tej akcji Kongresman Roman C. Puciński wyraził nią swe żywe zainteresowanie i uznanie dla Wydziału za podjętą inicjatywę. Petycje przesłane zostały na jego ręce celem ich przedłożenia w Departamencie Stanu.

Należy podkreślić, że w akcji zbierania podpisów z organizacji wyróżniły się: SPK "Wierność Żołnierska", Kolo Spadochroniarzy, Liga Morska—Okręg 7-y, SPK Koło Nr. 31, a indywidualnie z delegatów Wydziału, pp. C. Ciepiela, J. Sura, J. Pawłowski, A. Bartkiewicz i wielu innych.

Pozatem p. K. Łukomski polecił uwadze delegatów, przetłumaczoną na jez. angielski i wydaną przy współpracy KPA z firmą wydawniczą Crown, książkę płk. Kazimierza Iranek-Osmieckiego, "Kto Ratuje Jedno Życie (He Who Saves One Life) apelując, by każdy dołożył starania o jak najszybsze wprowadzenie tej książki, wśród szkół, bibliotek i znajomych Amerykanów.

Jak również wydana w roku ubiegłym książkę Władysława Bartoszewskiego, "Ten jest z Ojczyzny Mojej" (The Samaritans; Heroes of The Holocaust). Stanisław Juszcak, przewodniczący doradczego Komitetu Pomocy Rodzinom i Dzieciom, ofiarom zaburzeń w miastach portowych Polski powiadomił, że na ten cel zebrano jak dotąd \$1,264. Obecnie rozpatrywane są kierunki i sposoby dla znalezienia dróg darcia do właściwych adresów, przekazania zebranych donacji.

Prof. Walter Cebelin referował ostatnie osiągnięcia przy wprowadzaniu kursów nauki języka polskiego w szkołach tutejszych. Podkreślił przy tym potrzebę ponownego zwrócenia się do czynników miejscowych, by na wakans, jaki zaistniał w Chic. Radzie Szkolnej, został mianowany ktoś z Polonii.

Realizacja wielu omówionych i zaplanowanych w Wydziale zamierzeń, zależna będzie od ilości osób chcących pracować wspólnymi siłami, organizacji i zdolności do wysiłku wydelegowanych przez nie przedstawicieli. Odpowiedź na co przyniesie zbliżające się zebranie roczne.

Podwyżka Płac Za Usługi w Szpitalu Powiatowym

Zarząd szpitala powiatowego przyznał podwyżkę płac o 8 procent, a beneficisów o 2 procent, dla trzech grup pracowników szpitalnych, kończąc w ten sposób gróźbę strajku jednej z tych grup a skierowanego przeciwko szpitalowi.

Tymczasową ugodę zawarto z Lokal 46 Unii Service Employees International, która reprezentuje około 1,200 pracowników służby pielęgniarskiej w tym szpitalu.

Uгода zawarta na 1 rok czasu ma być zatwierdzona obecnie przez wszystkich członków unii. Uгода wzorowała się na zawartym uprzednio w czwartek kontrakcie dla 1,300 pracowników nie-zawodowych w szpitalu Oak Forest. Trzecia grupa, która otrzyma podwyżkę jest grupa około 1,000 pracowników nie-zawodowych i nie należących do żadnej unii, w szpitalu powiatowym. Pomocnicze pielęgniarki w szpitalu Oak Forest i powiatowym mają pobierać obecnie stawkę \$3.15 za godzinę pracy.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sobota, 20 Marca

Oddział Piłsudski Nr. 2-gi LM odbędzie swe posiedzenie w sobotę, 20 marca, w sali pnr. 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 7-jej wieczorem. Prezes Teofil Jarosz prosi członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. A także Józefinki zostaną uczczone i ubawione. Zastanie podana kawa i ciasteczka.

Teofil Jarosz, prezes; Zofia Karwowska, sekr.

Niedziela, 21 Marca

Zarząd Klubu Parafii Jadownicki Mokre — zawiadamia wszystkich członków Klubu, że zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 21 marca, o godz. 2-jej po południu punktualnie, pnr. 1805 W. Division ulica, u p. Kozieniana. Z uwagi na ważność spraw, Zarząd prosi o punktualne i niezawodne przybycie. — Józef Kozioł, prezes; Edward Kozioł, sekr. prot.

Tow. Króla Piasta, Gr. 413 ZNP

— odbędzie swe kwartalne posiedzenie w niedzielę, 21 marca, o godzinie 2-jej po południu, w sali nr. 5 św. Jadwigi. Prosimy wszystkich członków o obecność. Są ważne sprawy do załatwienia. — Józef Larek, prezes; — Helena Meier, sekr. prot.

Środa, 24 Marca

Klub Wioski Żukowce Stare — odbędzie swoje zebranie w środę, 24 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Osikiewicza, pnr. 1001 N. Wolcott ulica, róg Augusta. Zarząd Klubu prosi członków o takserwę przybycie, gdyż mamy sprawy wymagające obecności wszystkich członków klubu. — Stanisław Kocot, prezes; — Gust Jachym, sekr. prot.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Kongresmani Odrzucili Projekt SST

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Prezydent wyraził nadzieję, że Senat przywróci projekt SST do życia.

Podobnie John A. Volpe, sekretarz transportacji wyraził opinię, że wąski margines głosów przeciwko projektowi w Izbie, bo projekt został ubity zaledwie większością 11 głosów, daje nadzieję, że gdy Senat weźmie projekt SST ponownie pod obrady, to także w Izbie zmieni się sytuacja i pozwoli na powrót projektu na nowo pod obrady Izby.

Sekretarz Volpe wyraził się, że ubicie programu SST jest równoznaczne z utratą przywództwa Stanów Zjedn. w światowej konkurencji lotniczej i także uderzeniem w ekonomię kraju.

Jest koniecznością państwowa wykonanie programu SST, aby sprawdzić technologiczną

i ekonomiczną sprawność naszego przemysłu samolotowego — powiedział, sekretarz Volpe.

Sprawa o ubiciu projektu SST kongr. Sidney Yates jest zdania, że biliony wydane na projekt SST lepiej zużyć na edukację, budownictwo mieszkaniowe i potrzeby społeczne. Inni przeciwnicy programu SST obawiają się jego zubożającego wpływu na "środowiska" oraz większego skażenia powietrza.

Senat głosował przeciwko projektowi SST w grudniu, 1970 roku, stosując nawet filibusterkę, więc jest bardzo mała nadzieja, żeby teraz Senat miał na nowo podejść do tego projektu pozytywnie. Nadzieje na zmianę nastroju w Senacie wyrażone przez prez. Nixon'a i sekretarza Volpe, są zatem przedwczesne.

Wyższa Szkoła w Orchard Lake Umieszczona w Nowym Budynku

Wyższa Szkoła Najświętszej Marii Panny w Orchard Lake, jedna z najlepszych uczelni tego typu w Stanach Zjednoczonych, ma nowe Dormitorium, które pragnie zaprezentować Polonii, a przed wszystkim rodzicom i wychowawcom, którzy są zainteresowani wychowywaniem i kształceniem swych dzieci, swych wychowanków.

Doroczny tzw. Open House rozpocznie się o godz. 2:30 po poł., niedzielę, 14-go marca.

Program otwarcia jest odpowiednio przygotowany aby zainteresowani mogli otrzymać odpowiedź na każde zapytanie dotyczące pracy i życia Wyższej Szkoły. Jeśli chodzi o wcześniejsze re-

zerwanie można dzwonić do biura przyjęć — telefon do St. Mary's Admissions Office (313)682-1885 lub 963-8075.

Oprócz tego w Orchard Lake obejmie również i Nowy Budynek Mieszkalny, który został oddany do użytku młodzieży, a który kosztował 2½ miliona dolarów. Przez całe popołudnie będą obecni Księża Profesorowie i członkowie administracji aby dać wyjaśnienia o Zakładach Naukowych w Orchard Lake.

Kawa i ciasta oraz napoje chłodzące będą podawane przez członków Klubu Ojców i Matek. Orchard Lake serdecznie zaprasza — bramy są narodzić otwarte.

Firma Steinberg-Baum Winna Jest Ponad \$1 Milion Za Podatki

Firma sklepów łańcuchowych Steinberg-Baum, której przewodniczącym wmszany jest w malwersację na sumę od 7 milionów dolarów na niekorzyść Cosmopolitan National Banku, rozpoczęła spłacanie zaległych podatków od sprzedaży, które firma winna na przeszło 1 milion dolarów.

Kompania ta znalazła się w śledztwie tuż przed 25 lutego, kiedy to przewodniczący jej Louis Steinberg złożył oświadczenie o istniejących planach malwersacji na szkodę banku Cosmopolitan, w który wmszany jest również urzędnik tego banku.

Sprzeniewierzenie doszło do wiadomości publicznej w poniedziałek, kiedy przewodniczący banku Cosmopolitan, Donald D. Magers powiadomił o stracie wszystkich udziałowców. Steinberg, który wypisywał fałszywe czeki na rachunek swej kompanii w banku, oraz Donald B. Santowski, który jest kierownikiem departamentu rachunkowego banku poddani zostali przesłuchom przez wielką federalną ławę przysięgłych. Przedstawiciele kompanii Steinberg-Baum dokonali częściowych spłat i przyrzekli zapłacić całą sumę by uniknąć kłopotów dla ich 13 sklepów łańcuchowych znajdujących się w terenie Chicago.

Prowadzący śledztwo oświadczyli, iż D. Santowski wmszany został w całą malwersację, kiedy Steinberg wypisywał czek na dużą sumę bez pokrycia w banku. Santowski powiedział wówczas Steinbergowi, iż konto kompanii w banku jest wybrane, a wówczas Steinberg zwrócił się do niego by ten zrobił mu osobistą przysługę, czek odtoczył, a on w międzyczasie zde-

ponuje fundusze. Później Steinberg wypisywał dalsze czeki na różne sumy, które Santowski wypłacał, obawiając się, iż straci pracę, za niewłaściwe załatwienie sprawy pierwszego czeku. W ten sposób doszło do straty wynoszącej dla banku od 6 do 7 milionów dolarów.

W międzyczasie prowadzący śledztwo badają, czy niema ta sprawa związku ze skarbcom znalezionym po zgonie b. Sekretarza stanu Powellu. Wykryto bowiem po jego zgonie 8 paczek z pieniędzmi oznaczonych literami C. N. B.— (Cosmopolitan Nat. Bank?) w depozycie, jaki Powell miał w skrzynce banku w Springfield. Daty na opakowaniach tych pieniędzy obejmują okres —kiedy malwersacja na niekorzyść banku Cosmopolitan się odbywała. Na krótko przed wybraniem Powella ponownie na jego urząd w 1964 roku, biuro jego weszło w kontakt z firmą Steinberg-Baum o najem części sklepu tej kompanii na umieszczenie pewnych biur Powella, za opłatą miesięczną \$1,000. Tam się właśnie mieściły biura dla wykupu tablic rejestracyjnych na auta. Steinberg i Baum kupili na sumę 1,2 miliona dol. w Oakridge Holdings Inc., — kompania prowadzi również cmentarz w Oakridge i Mauzoleum w Hillside oraz cmentarz w Glen Oak. Kompania ma udziały w 5-ciu cmentarzach w Chicago.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtym.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRunswick 3-8700

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w oświetlonej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzyszy, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzyszy, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsiębiorstw i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykle bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działów ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwując sobie lepsze miejsce w gazecie i unikanie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

Administracja
Dziennika Związkowego



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Krucyżka Faryńska (z domu BABULA)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 17go marca, 1971 roku, o godzinie 8:35 rano, w Memorial Hospital, w Elmhurst, Ill., przeżywszy 75 lat.

Zamieszkiwała dawniej w Chicago, Ill.

Odwiedzenie zwłok w kaplicy w czwartek i piątek od 3-9 wieczorem.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20go marca, o godzinie 10:30 rano, z Pedersen-Ryberg Funeral Home, pnr. 435 N. York St., Elmhurst, Illinois, do kościoła St. Charles Borromeo w Bensenville, Ill. (Miśza św. o 10ei), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Antoni Gordon, Henry Ross, synowie; Zofia Schultz i Virginia Osowska, córki; 12 wnucząt, 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o donację na Cancer Society. Pogrzebem zajmuje się: Pedersen-Ryberg, Telefon 834-1133.

Pracuje Przez 25 Lat w Firmie Johnson

Pan Frank J. Lewandowski z pnr 2536 S. Hamlin ave. obchodził niedawno 25-lecie swej pracy w firmie Johnson and Johnson. Jest to firma produkująca artykuły i przybory dla szpitali, domów opieki nad chorymi i niemowlętami i dla aptek. Przyjęty został do tej firmy po zwolnieniu ze służby wojskowej w lotnictwie, po 2 wojnie światowej. Za udział w akcji na Oceanie Spokojnym p. Lewandowski otrzymał odznaczona — Bronzową Gwiazdę i filipiński medal z brązową gwiazdą.

P. Lewandowski jest żonaty, ojcem trojga dzieci. Syn jego pełni służbę w US Marynarce w rejonie Wietnamu. Należy do organizacji weteranów wojen zagranicznych i czynny jest w skautingu.



STOW. POLSKICH KOMBATANTÓW

— Kronika —

Koła No. 31 Im. 2-go Korpusu

Zarząd Koła na swoim pierwszym zebraniu w nowej kadencji w dniu 6 marca — powziął następujące postanowienia i uchwały:

1. Powierzył funkcję kierownika "baru" kol. Czesławowi Grambie, a funkcję gospodarza domu kol. Czesławowi Ziemiarskiemu.
2. Powołał specjalną komisję doradcą do spraw gospodarczych domu i klubu w osobach: Fiala Tadeusz, Kowalski Stanisław, Kleczek Stanisław, Krawczyk Kazimierz, Kruszewski Czesław, Nitka Marian, Stelmach Maciej.

3. Wyzaczył delegatów do Wydziału Kongresu PA kolegów: Bojczuka Michała, Kosią Stanisława, Lukomskiego Kazimierza, Witkowskiego Juliana i Zielkę Wiktorę;
- b) do Polskiego Komitetu Emigracyjnego kolegów: Miksiewicza Ludwika, Radoniewicza Zbigniewa i Szeremetę Tadeusza; c) do Okręgu 33 Rady Polonii Kolegów: Szurpita Stefana i Terlikowskiego Tadeusza.

4. Przyjął do zatwierdzającej wiadomości ukończonego się Sekcji Pań-Koła na nową kadencję w osobach: Szatan Urszula, przewodnicząca; Witkowska Jadwiga i Marolewska Aniela, wiceprzewodniczące, wyrażając przy tym gorące podziękowanie i wdzięczność dla wszystkich Pań Sekcji, za poświęcenie i pracę dla naszego koła.

5. Polecil (w ślad za wypłaconą donacją na Fundusz prasowy Dziennika Związkowego wypłacić również taką samą donację na Fundusz prasowy Dziennika Chicagowskiego w wysokości \$100,00, zalecając przy tym wprowadzenie komunikatu prasowego Koła w Dzienniku Chicagowskim w każdy 2-gi i 4-ty piątek miesiąca.

6. Uchwalił plan i terminarz imprez dochodowych własnych, oraz obchodów i uroczystości wspólnych z innymi organizacjami na

cały rok 1971. W ramach tego planu odbędą się:

Tradycyjne Józefinki—już jutro, w sobotę, 20 marca, o godz. 8:30 wieczorem, w salach Domu Kombatanta, 2914 W. North Avenue. Do tańca przygotować będzie orkiestra europejska Dobrze zaopatrzone i tanie bufety i bary pod opieką Sekcji Pań i Komitetu imprezowego Koła. Informacje: Telefon 227-9093.

Wspólne Świecone Kombatantów — 3-oh Kół SPK (Nr. 3 Milwaukee oraz Kół nr. 15 i 31 Chicago) odbędą się w niedzielę, 18 kwietnia, o godz. 3:30 w Domu Kombatanta, 2914 W. North Ave. W przygotowaniu — okolicznościowy program artystyczny; po programie: muzyka z płyt do słuchu i tańca. Dla amatorów "bridge".

Manifestacja Narodowa — Obchód 3 Maja — w tym roku odbędą się w niedzielę, 2-go maja. W skład naszego oddziału marszowego wchodzi: pełny poczet sztandarowy i członkowie naszego Koła, oraz członkowie Koła SPK Nr. 15 i Koła 5-jej KDP. Maszerujących obowiązuje ubiór, mundury wojskowe lub czarno-ciemne ubranie, czarne bućki, krawaty i beret. Prosimy członków o liczny udział — tak w oddziale marsowym jak i całym programie manifestacyjnym. Dom Kombatanta w tym dniu będzie gościł otwarty już od godziny 12-jej w południe.

Poparcie Imprez Bratnich Organizacji — apelujemy do członków Koła o liczny udział i poparcie następujących imprez: w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. w dniach 19 do 21 marca — LOTERIA i BAZAR SWAP'na w dniach 27 i 28 marca; LOTERIA i KIEMASZ Koła Przyjaciół Harcerstwa.

A. K.



CZTERY SMIGLOWCE wydają się tworzyć helikoptery zator w powietrzu. W bazie alianckiej w Khe Sanh, Wietnam Płd., jak zawsze panuje ruch, teraz wzmocniony ofensywa komunistów od strony Laosu. Baza została ostrzelana przez komunistyczną artylerię i moździerze.

Zespół Lekarzy z Warszawy 'Eskulap' Ponownie w USA i Kanadzie!
Nowa Rewia Piosenki i Humoru p. t. "Śmiech, To Zdrowie"

Wszyscy, którzy byli na poprzednim programie ESKULAPA pod tytułem "Grunt, żebyśmy zdrowi byli" mieli jedną zgodną opinię, że to napewno jeden z najlepszych, o ile nie najlepszy, z zespołów jakie przyjeżdżają do nas z Polski. Oryginalny program tego zespołu, ciekawie ułożony, znakomicie przygotowany i oparty na aktualnych przeżyciach podobał się wszystkim.



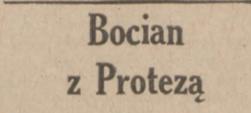
E. TUSZYŃSKA

Właśnie stosując się do życzenia naszej publiczności, że chciałaby jeszcze raz zobaczyć program tego wspaniałego zespołu, JAN WOJEWÓDKA postanowił ponownie sprowadzić ESKULAPA do Ameryki z nowym programem rozrywkowym pod tytułem "ŚMIECH, TO ZDROWIE".



K. WIECZOREK

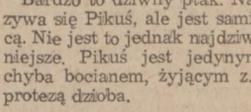
Zespół "Eskulapa" śmiało można zaliczyć do najbardziej niezwykłych zespołów istniejących w Kraju. Należą doń studenci medycyny i lekarze, którzy oprócz swych zwykłych zajęć zawodowych uprawiają również działalność artystyczną.



W. KOCOF

Wiele osób żałowało, że nie mogło z tych czy innych powodów zobaczyć poprzedniego programu ESKULAPA. Nadarza się zatem okazja "do odrobienia" zaległych życzeń.

Rewia ESKULAPA "Śmiech, to zdrowie" zostanie wystawiona w naszym mieście Chicago, w sobotę, dnia 27 marca, o 4 po poł. i 8 wiecz. oraz w niedzielę, 28 marca o 2:30 po poł. i 7 wieczorem w Audytorium Św. Trójcy. Bilety w Baltic Travel, Ampol Travel, Warszawańska i Polish Record Center. (R.M.)



Bocian z Protezą

Bardzo to dziwny ptak. Nazywa się Pikuś, ale jest samica. Nie jest to jednak najdziwniejsze. Pikuś jest jedynym chyba bocianem, żyjącym z protezą dzioba.

Bocianica od lat mieszkała w ogrodzie otaczającym posiadłość pewnego właściciela ziemskiego, w pobliżu Hamburga. Ubiegłego roku Pikuś, bardzo zaprzyjaźniony z gospodarzami, powrócił z ciepłych krajów w straszliwym stanie. Widocznie w podróży spotkała bocianicę jakąś dramatyczną przygodą, w wyniku której ptak stracił prawie całą górną część dzioba. Pikuś nie mógł więc tym uszkodzonym dziobem chwycić pożywienia i mimo, że dobrzy gospodarze karmili ptaka, bocianicy groziła śmierć.

Wówczas to miłośnik bocianów wpadł na pomysł sprawienia ptakowi protezy dzioba. Osobliwie to zadanie wykonał przyjaciel gospodarza, doktor-weterynarz z hamburskiego ogrodu zoologicznego. Sporządził on lekki, mocny dziób zastępczy, z cienkiej blachy aluminiowej. Pikuś nie tylko żyje, ale doczekał się dorodnego potomstwa.

KONTRAKTORZY KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty cieleskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynniny. **KOMPLETNE PRZERÓBKI!**
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od kominów do piwnicy!
w mieście i poza miastem.
489-5000

PRACA MĘSKA PRACA MĘSKA

CHEMICAL COMPOUNDER OR CHEMICAL OPERATOR
PERM. FULL TIME OPENING FOR AN EXPERIENCED PERSON.
Rate \$4.30 per hour + Shift Bonus.
We have Polish speaking foreman.
Location of Plant — McCOOK, ILL.
CALL 242-3166

Route Salesmen
Good salary. Hospitalization insurance for the entire family. Pension fund and other fringe benefits. Will train. Must pass Polygraph test.
COSMOPOLITAN LINEN AND TOWEL COMPANY
5758 S. Halsted St.

General Utility Man FOR CAFETERIA
8 A.M. to 4:30 P.M. Some overtime available. Nice place to work. Apply in person to Cafeteria.
4949 W. 65th St.

Service Technician
Mechanical aptitude necessary. Good starting salary. All Company benefits. Paid vacation. Call for appt.
JACK ZANIN — 626-3787

WANTED Punch Press & Kick-press Operators
RELLING CORPORATION
1837 W. Grand Ave.

PRACA RESTAURANT MANAGERS EXPERIENCED COOKS WAITRESSES
Phone Daily and Sundays
9 A.M. to 9 P.M.
541-3170

MILWAUKEE, WIS. PRACA MĘSKA

Knitting Machine MECHANIC Journeyman
Salary open. Steady work. Top Company benefits. Only fully qualified man will be considered. Apply in person.
Eagle Knitting Mills
507 S. 2nd St. Milwaukee, Wis.
An Equal Opportunity Employer

PRACA ŻEŃSKA
SPRING IS JUST AROUND THE CORNER. Meet those additional expenses selling AVON Products. A wonderful time to start your own business. CALL OR WRITE AVON PRODUCTS INC. 820 E. MASON 273-5304 — Milwaukee 637-5131 KENOSHA 654-8071

INSURE YOUR MEDICAL FUTURE RN's — All Shifts
We Pay For Your Experience
Staff position minimum — starting salary for 3 years experience or more, \$823 per month. Supervisory position minimum starting salary, for 5 years experience or more, \$950 per month.
GENEROUS SHIFT DIFFERENTIAL
Surfside Manor
1522 N. Prospect Ave. Milwaukee, Wis. 273-1800 Ext. 7221

Attention!!!
Grafton, Cedarburg, Mequon Thiensville Areas
R.N.'s and L.P.N.'s
All Shifts Full or Part Time
Join the professional staff of a modern rehabilitation center for mentally retarded male and female adults.
Salary Negotiable Nursing Assistants
1st & 2nd Shifts Full or Part Time
Starting salary \$1.95 per hour. Excellent working conditions.
HOUSEKEEPING MAIDS
1st Shift—Full Time
In-Service Instructor
RN needed to direct in-service training for mentally retarded program.
TRANSPORTATION CAN BE ARRANGED FOR ALL PERSONNEL
For further information call Mrs. Leonard at 354-4800

HEARTHIDE Rehabilitation Center
9325 N. Green Bay Rd.

8531 W. Gregory
5500 North
2 Blocks South of Kennedy Expressway
NEW DELUXE 6 and 8 FLATS LARGE ROOMS MANY EXTRAS FULLY LEASED
by **Szczesny Builder**
Kildare 5-3617

\$250 WPLATY GOTÓWKĄ!
3 mieszkania.
Dla upoważnionych do FHA. W dobrym stanie. Musi być sprzedany.
DOBROTH CO.
JU 8-7807

MAŁA WPLATA
Właściciel finansuje.
6400 North.
3x6 i 1x4 w bezmencie.
Telefon: 743-4316

12262 S. McDANIEL
(2 Bloki na Wschód od Cicero)
Dwurodzinny, po 5 pokoi każde mieszkanie, 3 sypialnie. Beżment z 2 wejściami — do wykończenia. Szeroka tarasowa, boczny wjazd. Ciepła woda ogrzewania. Można się wprowadzić za małą wpłatą.
Dzwonić: 767-2090

Czy Chicago Będzie Gospodarzem Republikańskiej Konwencji w 1972

Pułkownik Jack Reilly, miejski dyrektor od wydarzeń specjalnych, oraz James C. Worthy, główny doradca w sprawach organizowania konwencji, wystąpili z oficjalną propozycją goszczenia w przyszłym roku w mieście lipcu ogólnokrajowej konwencji Partii Republikańskiej.

Na miejsce obrad oferuje się International Amphitheater. Ponadto miasto zobowiązuje się do starannego przygotowania w sensie organizacyjnym oraz do przekazania na wydatki uczestników związane z pobytom w hotelach itp. sumę w wysokości \$800,000. Czas konwencji sugeruje się na dzień 16-go lipca (rozpoczęcie) względnie na 30-go lipca 1972.

Houston, San Francisco i Miami Beach czynią również zabiegi o goszczenie konwencji republikańskiej w tym samym czasie. Żadne jednak z wymienionych miast poza Chicago nie wyraziły się jasno oświadczenia w sprawie kosztów akomodacyjnych. W roku 1968 republikańskie urządziły podobną konwencję w Miami Beach. W roku 1972 ogólnokrajowy zjazd na Florydzie kosztowałby znacznie więcej. Praktycznie więc rzecz biorąc — Miami Beach nie ma specjalnych szans na zdobycie względów u republikańskich w tym konkursie na gospodarza.

Worthy oświadczył, iż został także powiadomiony przez Krajowego Komitetu Demokratycznego — Lawrence O'Brien, iż podobna oferta zostanie skierowana również do demokratów. Oficjalna propozycja zostanie przedstawiona przez Partię Demokratyczną

28 marca, w Washingtonie. Reakcja republikańską na ofertę, chociaż na razie nieoficjalna, nie jest jednak pełna entuzjazmu. Sen. Robert Dole (Kansas), prezes Krajowego Komitetu Republikańskiego, oświadczył, iż możliwy wybór tylko spośród dwóch oferowanych da teraz definitywnie ustanowiony fundusz w wysokości \$800,000 mogą zaważyć na wyborze innego miasta przez partię.

W 1968 roku Miami Beach przeznaczyło na fundusz konwencyjny dokładnie tę samą sumę. W roku 1972 nie ulega najmniejszej wątpliwości, że koszty będą wyższe, stwierdził Dole. Większość republikańców wyraziło gotowość uczestniczenia w konwencji raczej w miesiącu sierpniu, aczkolwiek przed Igrzyskami Olimpijskimi w Monachium (Niemcy Zachodnie), co zapewni konwencji większy rozgłos prasowy, w radiu i telewizji.

Worthy w wywiadzie udzielonym reporterom podkreślił jednak, że niestety tylko w tych dwóch wymienionych tygodniach w lipcu Chicago może zapewnić amfiteatr jak również odpowiednią ilość miejsc w hotelach. Przedstawiciele telewizji twierdzą, że najdogodniej dla transmitowania wydarzeń obu konwencji byłoby zorganizowanie konwencji z jedynotgodniowym odstępem czasu.

Dole oznajmił, iż komitet konwencyjny odwiedzi wszystkie cztery miasta ubiegające się o zorganizowanie konwencji po czym przedstawi swój wniosek przed Krajowym Komitetem Republikańskim w lipcu br.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele p. DIANA MIGALA-CIHAK Kierowniczką

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIENKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIĘSNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesująca Książka p. t.
Dziesięć Opowieści
Osnutej na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Dąmy — Szpieg — Janowa Żaloga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok.
Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.
Cena tej interesującej \$1.00 Książki
Doskonałe na Prezenty.
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(Na C. O. D. nie wysyłamy)

Mayor Daley Owacyjnie Witany Na Przyjęciu w Sherman House

Mayor Daley, witany owacyjnie na wielkim wiecu połączonym z przyjęciem dla 1.100 kapitanów prezydentury — jak powiedział — odbędzie się w Sherman House, zwrócił się z wezwaniem o wyteżoną pracę we wszystkich okręgach wyborczych, "abyśmy zwyciężyli — jak powiedział — ołbrzymią większością głosów".

Daley, który kandyduje po raz piąty na urząd mayora, mówił o dokonaniach i planach Partii Demokratycznej, podkreślając dotychczasowe sukcesy w ulepszeniu warunków mieszkaniowych i rozbudowy Chicago.

Mayor, nie wymieniając nazwiska swego kontrkandydata, Friedmana, nawiał do marszu przez różne dzielnice miasta; powiedział że wiele osób nie ma pojęcia ile pracy i chodzenia należy dokonać, by dane zadanie zostało uwieńczony powodzeniem i przyniosło pożądane rezultaty. Ci ludzie — powiedział Daley — nie mają pojęcia co się dzieje w ich sąsiedztwie.

Po krótkiej aluzji do Friedmana, Mayor ponownie poruszył temat rozbudowy miasta, mówiąc z dumą o coraz bardziej oświetlonych ulicach i o tym jak wiele jest spraw jeszcze niezakończonych.

Daley wygrał poprzednie wybory następującą większością: — 55 procent pierwszy raz; 71 procent — drugi raz; 56 procent — trzeci raz i 74 procent — czwarty raz. Aby uzyskać największą ilość głosów w wyborach na mayora miasta, Daley musiaby obić

rekord mayora Edwarda J. Kelly, który w 1935 roku uzyskał 75.80 procent głosów.

Po mowie Mayora przemawiali: klerk miasta John C. Marcin, skarbnik Joseph G. Bernard, przewodniczący Rady miasta George Dunn, który pełnił honory przewodniczącego przyjęcia; wicegubernator Paul Simon, który powiedział że "przyszłość partii Demokratycznej w stanie Illinois zależy od zwycięstwa mayora Daley" i kongr. Daniela Rostenkowskiego (D-Illinois).

Przemówienie siódmego mówcy, alld. Claude W.B. Holmana zostało przerwane przez kapitanów prezydentury, którzy powstali z miejsc oklaskując entuzjastycznie mayora.

W godzinach rannych Daley odbył konferencję, podczas śniadania, z przemysłowcami, wzywając ich do wzięcia udziału w kampanii ogólnokrajowej, zatrudnienia weteranów wojny wietnamskiej.

Po południu na przyjęciu w Palmer House, gdzie Daley był wspólnie z Chic. Stowarzyszeniem Przemysłowców Handlowych — gospodarzem przyjęcia, Mayor ponownie poruszył sprawę zatrudnienia weteranów, ogłaszając nominację przewodniczącego Mercantile National Bank, John S. Glessona Jr., który — jak powiedział Daley — "stanie na czele kampanii zatrudnienia weteranów, tak gorąco zalecanej przez prezydenta Nixona".

Friedman Żąda Większego Głosu Ludności w Sprawach Domów CHA

Popierany przez republikanów jako ich kandydat w wyborach na urząd mayora Chicago, Richard E. Friedman oświadczył w czwartek, iż ludność biała łatwiej przyjęła by integrację przy budowie tanich domów CHA, gdyby miała ona większy głos i większą rolę w decyzji, jak i gdzie domy te mają powstać.

Moim zdaniem — mówił Friedman, jeśli dano ludności większą kontrolę, opracowałyby programy prowadzące do ożywienia i urozmaicenia ekonomicznych i rasowych w związku z budową tych domów.

Friedman przemawiał na konferencji dla prasy jaką odbył w swojej kwatery nr. 105 La Salle ulica. Konferencja została specjalnie zwołana dla zwołania przez Friedmana oświadczeń, w sprawie jego planu dotyczącego budowy domów CHA. Przedstawiciele pracy zadawali Friedmanowi pytania, jak plan jego, który przyznawałby większą kontrolę nad budową mieszkań dla lokalnych rad sąsiedzkich prowadziłby do desegregacji, co zażądane zostało przez ostatnie zarządzenia fed. sądu.

Reporterzy pytali również Friedmana jakimi zaleceniami zastąpiłby on punkt zarządzenia fed. sądu wymagający budowy trzech domów dla ni-

sko uposażonych w białych dzielnicach na każdy jeden zbudowany w dzielnicach zamieszkałych przez ludność murzyńską. Friedman na to odpowiedział, iż nie może określić czy istnieje jakaś cudowna propozycja w tej sprawie.

Plan wysuwany przez Friedmana domaga się zreorganizowania Chicago Housing Authority i innych agencji domów na nowy miejski departament Domów i rozwoju urbanistycznego, któryby koordynował wszystkie programy subsydiowane przez władzę rządową. Departament ten miałby działać jako władza dyspozycyjna funduszami dla rad lokalnych i korporacji rozwojowych, któreby miały głos w decyzjach odnoszących się do wyboru miejsc pod budowę i do rodzaju architektury dla tych domów.

Zapytany przez reporterów — czy poświęcił się on może dla spraw desegregacji domów w Chicago, Friedman odpowiedział, iż nie chodzi wcale o kwestię desegregacji, ale o zapewnienie dla ludności uwzględnienia ich życzeń. Wolność spraw mieszkaniowych jest prawem tego kraju i jeśliby, został on wybrany, przysiągłby utrzymanie tego prawa w dalszym ciągu, oświadczył Friedman.

Chic. Akademia Sztuk Pięknych Ogłasza Konkurs Na Stypendia

W miesiącach kwietniu i maju, w Chicagowskiej Akademii Sztuk Pięknych, jednej z najstarszych w kraju, odbędzie się konkurs na stypendia.

Stypendia, na ogólną sumę \$6,000 przeznaczone są dla absolwentów szkół średnich, którzy zamierzają rozpocząć studia w Akademii.

Na pierwszym miejscu figuruje stypendium ustanowione ku czci Walt Disney'a, najstarszego absolwenta Akademii Sztuk Pięknych. To stypendium, w sumie \$1,225 obejmuje dziedzinę sztuki, fotografii i rysunku.

Konkurs odbędzie się w sobotę, 24 kwietnia i w sobotę,

dnia 1-go maja od 10-ej rano do 1-ej po południu, w Akademii Sztuk Pięknych.

W osobnym konkursie, na dodatkowe stypendia (ogólna suma \$5,000) wezmą udział uczniowie, którzy rozpoczęli już studia w Akademii.

Karty rejestracyjne oraz broszury zawierające informacje, zostały wysłane do szkół średnich w Chicago i na przedmieściach. Zainteresowani mogą także zwrócić się pisemnie do Akademii, pisząc na adres: Chicago Academy of Fine Arts, 86 East Randolph St., Chicago, Ill. lub telefonicznie: 782-1140.

ZAWIADOMIENIE

O WIELKIM OTWARCIU

w dniach — Piątek, 19, w Sobotę, 20 i w Niedziele, 21 Marca

serdecznie zapraszają

BRONISŁAW i HENRYKA KOPEĆ

Którzy byli przez kilka lat na usługach naszej Polonii w sali Columbia, obecnie pragną uprzejmie zawiadomić swoich Klientów, Przyjaciół i Znajomych oraz okoliczną Polonię, że teraz są właścicielami.

CLUB KARLOW

4058 W. 47th Street

Jest to piękna Polska Gospoda, Piękna Sala do wynajęcia na różne okazje, jak Wesela, Przyjęcia różnego rodzaju, Bankiety, Party i Rodzinne Uroczystości.

OBSLUGUJĄ ONI SPOSOBEM CATERING KU NAJPEŁNIEJszemu ZADOWOLENIU.

Po Informacje Telefonować: 847-8488

Jeżeli chcecie rozmówić się po polsku.



WIETNAM PŁD. — Amerykański żołnierz odpoczywa w pobliżu bazy Khe Sanh, skąd przez cały okres operacji wojsk sajsjońskich w Laosie zaopatruje się walczących żołnierzy w sprzęt, amunicję i żywność.

Decyzja Sądu Federalnego Zmienia Przepisy Wojskowego Poboru

Sędzia Sądu Federalnego Edwin A. Robson wydał w czwartek decyzję wycofania aktu oskarżenia o uchylanie się od czynnej służby wojskowej wobec 21-letniego mieszkańca Chicago, Lenharda M. Kruegera. Uprzednio Krueger został uznany winnym zarzutem przez lokalny sąd, od którego decyzji odwołał się do Federalnego Sądu Apelacyjnego. Sędzia Robson oświadczył, iż

Badania Praktyk Sprzedażowych

W przyszłym tygodniu odbędą się w Chicago przesłuchania publiczne na temat proponowanego fed. zarządzenia zezwalającego konsumentom produktów w sprzedaży im od domokrażców do odwołania tych transakcji w okresie "ochłodzenia", po kupnie tych produktów.

Na przesłuchaniach wystąpi jeden z handlarzy domokrażców oraz kilku klientów, ofiar różnych defraudacji tej formy sprzedaży. Przesłuchania prowadzić będzie Federalna Komisja Handlowa w poniedziałek, wtorek i w środę, w Fed. Budynku.

Ciężarówki Muszą Zachowywać Przepisowe Odstępy Na Szosach

W czwartek gubernator Ogilvie podał do wiadomości, iż wydał nakaz policji stanowej do bezwzględnej egzekucji kar wobec tych kierowców ciężarówek, którzy nie utrzymują odpowiednich odległości na autostradach i szosach. Stanowe prawo w Illinois wymaga zachowanie przez wozy ciężarowe odległości 300 stóp z wyjątkiem mijania innego pojazdu. Gub. Ogilvie twierdzi, iż pożądane jest również ustalenie górnej granicy prędkości ciężarówek do 75 mil na godzinę.

"Powiem wam co najbardziej mnie irytuje" — powiedział Ogilvie reporterom. — "Największe wszystkie ciężarówki nawet na dwustrumieniowej szosie ciągną się jedna

za drugą bez przepisowych odstępów, tak że dostawnie ryzykuje się życiem żeby je wyminąć".

Obecnie ciężarówki na przelotowych autostradach stanowych mogą poruszać się z prędkością 70 mil na godzinę, czyli nieco wolniej niż inne pojazdy. Na dwustrumieniowych szosach samochody ciężarowe mogą poruszać się z maksymalną prędkością 65 mil na godzinę. Ogólnie na ulicach ciężarówki i autobusy mogą rozwijać prędkość do 15 mil na godzinę.

Wniosek ustalenia górnej granicy 75 mil na godzinę dla wszystkich klas pojazdów jest obecnie rozpatrywany przez specjalny komitet stanowej legislatury.

Różnice w Sztapie Daily News Co Do Poparcia Dla Daley'ego

88-u członków sztabu redakcyjnego miejscowego dziennika Daily News wystosowało list do wydawnictwa tego dziennika, Marshalla Field, z protestem przeciwko uogólnianiu poparcia tego dziennika dla kandydatury Mayora Daley na ponowny jego wybór.

List tych pracowników domagał się, by na poparcie ogłoszonym na stronie redakcyjnej umieszczono osobno opinie tych, którzy są za poparciem, a osobno tych, co są innego zdania.

Wydawca Marshall Field zgodził się na przyjęcie w poniedziałek reprezentantów grupy sprzeciwiającej się, celem przedyskutowania całej sprawy.

88-u tych pracowników podpisało się pod treścią listu, który podawał w dosłownym brzmieniu: "Wierzymy, iż poparcie wydawnictwa dla Mayora Daley jest niekonsekwentne z poprzednimi stanowiskami w artykułach redakcyjnych, ogłoszonymi na łamach Daily News w takich problemach jak mieszkania publicz-

ne, transportacja publiczna, publiczne szkolnictwo i stonkski społeczne.

Kiedy przekonaliśmy się, że polityka wydawnictwa stanowi wyłączny przywilej władz kierowniczych pisma, chcieliśmy by na łamach pisma w dziale redakcyjnym oddano część na wyrażenie zdania tych, którzy są różnej opinii.

Field oświadczył na to, iż poparcie dla Mayora Daley nie jest niekonsekwentnym z opinii wydawnictwa. Z pewnością Mayor Daley popełnił pewne błędy czy pomyłki, myśmy mu to podkreślić. Dość mocno podaliśmy dźwiał, w których czujemy, iż Mayor był słaby w tych artykułach poparcia. Jednakże wydaje się nam, iż Daley jest w daleko lepszej pozycji do poprawienia tych problemów niż jest Richard Friedman.

Wysocę cenię sobie zainteresowania p e w n e j części sztabu, jednakże jak oświadczyłem na początku, ostateczna decyzja redaktorska należy do mnie i po wielu przemysleniach i dyskusjach decyzję tę powziąłem."

Czarni Baptysty Popierają Mayora Daley

Dr. J. H. Jackson, prezes Krajowej Konwencji Baptystów, oznajmił w środę, podczas konferencji prasowej w Olivet Baptist Church, 405 E. 31st ul., poparcie 200 pastarów Murzynów dla mayora Daley. Pomijając milczeniem plan mayora — budowy osiedli w dzielnicach o przewadze białych mieszkańców, Jackson podniósł zasługi mayora w rozbudowie miasta. Dzięki staraniom Daley, mówił Jackson — powstały osiedla dla najbardziej ubogiej ludności; powzięto i wprowadzono w życie szereg programów, które dopomogły, na wielu odcinkach, do integracji. W ostatnich wyborach — mówił Jackson — wybrało 14 aldermanów — Murzynów, mianowano 4 Murzynów na czołowe stanowiska w poszczególnych departamentach miejskich. Jest to najlepszym dowodem, — że mayor popiera polityczną reprezentację Murzynów.

Dr. Jackson powiedział, że porażka mayora Daley wzmocniłaby siły niszczycielskie, które są dla naszego miasta i całego kraju o wiele groźniejsze, niż Daley. Zapytany jakie siły ma na myśli, dr Jackson powiedział: grupy które usiłują zniszczyć nasze uniwersytety i kolegia, które występują przeciw prawu i władzy.

Dr Jackson, który popierał prezydenta Nixona w wyborach 1968 r. powiedział, że poparłby ponownie kandydaturę Daley nawet w wypadku, gdyby na liście figurował Jesse L. Jackson, jako pierwszy Murzyn, — kandydat na mayora miasta.

Szczyt Uprzejmści

Rzym. (DP) — Hotelarze wloscy przesłali listy w grzeczności i świadczeniu usług dla turystów. W hotelu rzymskim na via Vittorio Veneto jest napis: — "Jeśli chcecie zobaczyć Papieża — zwróćcie się do naszego portiera".

Nominacja Na Przewodniczącego CTA Wymaga Aprobaty Gub. Ogilvie

Sen. Robert E. Cherry, przewodniczący kontrolowanego przez demokratów Senackiego Komitetu Wykonawczego, zaprzeczył kursującemu w senacie pogłoskom, według których gubernator Ogilvie odmówi zatwierdzenia nowego szefa Chicagowskiej Władzy Transportowej Na podstawie prawa stanowego każdy z czterech członków CTA, wyznaczonych przez mayora miasta nie może objąć stanowiska bez aprobaty gubernatora.

Pogłoski powstały z tego powodu, że Komitet Wykonawczy, na czele którego stoi sen. Cherry odmówił zatwierdzenia mianowanego przez Ogilvie, Williama K. Bläsera na stanowisko dyrektora Urzędu Kontroli Ekologicznej stanu Illinois. Wszyscy demokraci, członkowie Komitetu, głosowali przeciw nominacji, podając jako powód, że Bläser nie posiada odpowiedniego doświadczenia w dziedzinie walki ze skażeniem.

Cherry, na pytanie czy Ogilvie odmówiłby ewentualnie zatwierdzenia kandydata na stanowisko przewodniczącego CTA odpowiedział, że to mogłoby się wydarzyć, gdyby Daley mianował nieodpowiedniego kandydata, nie posiadającego doświadczenia w dziedzinie masowej komunikacji. Zasadniczo jednak — dodał Cherry — wątpię by gubernator

stawiał jakiegokolwiek przeszkody.

Cherry nie potwierdził pogłoszek jakoby sprawa nominacji Bläsera miała być przesłana przez Komitet do senatu, gdzie ma być powzięta ostateczna decyzja.

Szef CTA, DeMent, który zmarł nagle na atak serca w ub. tygodniu, miał piastować swę stanowisko do 1973 r. Poczynając przez mayora miasta nie może objąć stanowiska następujący demokraci: Clair M. Roddewig, William W. McCanna i James R. Quinn; republikanie, mianowani przez gubernatora: Wallace D. Jackson, Bernice Van der Vries i Ernie Banks. Zarówno DeMent, jak jego poprzednik, Virgil Guinick, posiadali szerokie doświadczenie w dziedzinie komunikacji.

Gubernator Ogilvie oznajmił w środę, iż pierwsza tranza bondów stanowych na sumę \$200 mln., przeznaczonych na walkę ze skażeniem, zostanie wypuszczona na rynek w czerwcu b. r. Wypuszczenie bondów na sumę ogólną \$750 mln. zostało zatwierdzone przez wyborców Illinois jesienią ub. roku. Do budżetu Urzędu Kontroli Ekologicznej włączeni zostali prawnicy wyznaczeni przez gen. prokuratora stanowego, Williama J. Scotta, do spraw dotyczących walki ze skażeniem, co wskazuje na ścisłą współpracę Scott'a z gubernatorem.

Sekretarz Stanu Illinois Proponuje Zmiany w Kodeksie Pojazdów Mech.

Sekretarz stanu John W. Lewis oświadczył wczoraj, iż przedstawi przed dwoma izbami legislatury 25 poprawek do kodeksu pojazdów mechanicznych. Powiedział on, iż w ten sposób zmusi do płacenia należnych podatków przedsiębiorstwa transportowe, które aczkolwiek mają stałe siedziby poza stanem Illinois, operują jednak na szerokią skalę w naszym stanie. Między innymi proponuje Lewisa sugerują:

1) pozbawienie licencji, rejestracji będzie stosowane w konsekwencji do tych firm, które będą zalegać z płaceniem podatku względnie nie będzie on uiszczony w terminie;

2) powołanie specjalnej komisji, która w porozumieniu z innymi stanami mogłaby regulować dokumentację firm, które dobrowolnie nie zgłaszają wymaganych danych;

3) ustanowienie kar pieniężnych, najmniej w wysokości 6 proc. sumy, od której zapłaćcia uchylano się i najwyższej w wysokości 25 procent. Pieniężne kary stosowano by również przy nieterminowym uiszczaniu opłat i innych nieregularnościach;

4) zobowiązanie kierowców transportowych ciężarówek do notowania zużycia paliwa.

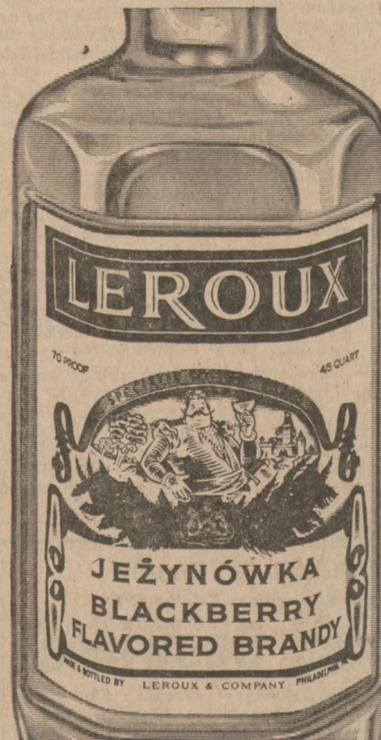
Lewis przedstawił swoje wnioski w czasie prasowej konferencji w Gmachu Stano-

wym. Podkreślił on, że podczas sprawowania urzędu przez poprzedniego sekretarza stanu, Paula Powella, stan Illinois był pozbawiony olbrzymich wpływów finansowych ze względu na niedopracowany kodeks ruchu transportowego. Również wewnętrznym system kontroli był niedostateczny, co umożliwilo szereg nadużyć.

George Bliss, dyrektor wykonawczy Better Government Association oznajmił, iż jest bardzo zadowolony z propozycji uczynionych przez Lewisa. Bliss zaznaczył, iż jego stowarzyszenie pomoże wyeliminować wszelkie przesłanki do zaistnienia podobnego stanu rzeczy w przyszłości.

Kampania Poborowa Na Uczelniach Stanowych

Wczoraj stanowa Izba Reprezentantów większością głosów, 97 do 25 przyjęła rezolucję zobowiązującą administrację wszystkich kolegiów stanowych i uniwersytetów do współpracy z wojskowymi komisjami poborowymi, zezwalając na przeprowadzenie kampanii rekrutacyjnej w środowiskach akademickich. Rezolucja nie wymaga dalszego potwierdzenia przez Senat.



Jeśli pragniecie dostać polską przepalankę „brandy” z czarnych jagód z prawdziwym smakiem czarnych jagód, kupcie taką, która zrobiona jest z prawdziwych czarnych jagód.

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszemu smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy”. Wspaniały smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. Królestwo rodzinna doskonałych likierów.

Również do nabycia polska truskawkówka jak i malinówka.

Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy, 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.

PRZYPOMINAMY,

ŻE JESZCZE

TYLKO

2 DNI

POZOSTAŁO

DO WYSŁANIA

Świątecznej Paczki

PEKAO

przez upoważnionych Dealerów PEKAO lub

PEKAO

TRADING CORPORATION — NEW YORK, N.Y. 10003